



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
23
LUTEGO
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 36 (13581)

Cena 1 Lt

Brak najmniejszego zainteresowania mieszkańców Trok wizytą prezydenta RP

Szare przyjęcie

Zwały brudnego śniegu na chodnikach, nieliczna grupa dzieciaków, kilku fotoreporterów oraz parę osób reprezentujących władze miejscowe witało w sobotę w Trokach prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego.

Parę słów powitania wygłoszonych przez Vytautasa Mikalauskasa, mera rejonu trockiego, Stasysa Baliukonisa, starostę miasta Trok, Jana Zacharzewskiego, prezesa Trockiego Oddziału Rejonowego ZPL, Virgilijusa Poviliunasa, dyrektora Zamku Trockiego, suche uściski dłoni i ceremonia powitania zakończona. Mieszkańcy Trok nie wykazali żadnego zainteresowania wizytą prezydenta i nikt nie wręczył prezydentowi nawet skromnej wiązanki kwiatów. Na domiar złego, również pogoda była nijaka, jak ktoś dosadnie określił: po prostu szara.

Gęsiego za prezydentem

Goście z Polski wraz z eks-prezydentem Litwy Algirdasem Brazauskasem, który towarzyszył prezydentowi Rzeczypospolitej, udali się do Zamku Trockiego. Kwaśniewski zrezygnował z oczyszczonej drogi do zamku przez most i zaproponował, aby przejść do niego przez zamknięte jezioro. - To jest dopiero atrakcja - powiedział prezydent Kwaśniewski. Wszyscy gęsiego udali

się za nim po wydeptanej wąskiej drodze przez jezioro.

Niezbyt poprawną polszczyzną pani przewodnik, oprowadzając honorowych gości po zamku, opowiadała o jego historii i ekspozycjach. Aleksander Kwaśniewski zaproponował, aby chwila ciszy w komnacie, w ponoć której zmarł Witold, uczcić jego pamięć.

Opowieści o Krzyżakach widocznie zdziwały trochę prezydenta, gdyż przerwał mówiąc, „no i wygraliśmy”. Nie wiedział natomiast, jak się nazywa świątynia karmarska i słowo kienesza prosił powtórzyć kilka razy, co później robił też sam. Coś, co zaskoczyło i chyba w pewnym stopniu zdziwiło Kwaśniewskiego, to podpis pod dokumentem jednej z ekspozycji, gdzie Polskę nazwano okupantem.

Upominki o dzieciaków z Elektren

Pod koniec swojej wizyty na zamku prezydent RP wpisał się do księgi gości honorowych. „W miejscu tak ważnym dla historii Litwy i Polski zapewniam nasze polskie poparcie dla Litwy”. Brazauskas wpisał słowa zadowolenia, że Kwaśniewski tu był i zapewniał współpracę. Obaj na pamiętkę otrzymali od dyrektora zamku upominki: medale z wizerunkiem Zamku Trockiego.

(Dokończenie na str. 2)



„W miejscu tak ważnym dla historii Litwy i Polski zapewniam nasze polskie poparcie dla Litwy”.

Fot. Marian Paluszkievicz

Nie można roztrwonić tego, czego nie ma

Przedstawiając Sejmowemu Komitetowi Prawa i Praworządności informację o wszczętej sprawie przeciwko S.A. „Lietuvos energija”, prokurator generalny Kazys Pednycia stwierdził, że „nie można roztrwonić tego, czego nie ma”, donosi ELTA. Prokurator generalny jeszcze nie powziął decyzji, czy prokuratura umorzy sprawę karną przeciwko „Lietuvos energija”. Zdaniem prokuratora, należy dokonać wyczerpującej rewizji w działalności finansowo-gospodarczej S.A. „Lietuvos energija”. Jak twierdzi K. Pednycia, dopiero po otrzymaniu danych będzie można ocenić nie tylko obiektywne, lecz też subiektywne przyczyny tego, dlaczego poniesione zostały straty przy eksportowaniu energii elektrycznej na Białoruś. Jeżeli przyczyny subiektywne będą miały cechy przestępstwa, to dopiero wtedy będzie można powziąć decyzję, mówił prokurator generalny.

Wątpi on, że te 50,7 mln litów, o roztrwonienie których oskarża „Lietuvos energija”, kontrola państwowa, miały przypaść tej spółce.

(Dokończenie na str. 2)



Dzielnicy staruszkowie z „Vilniji” protestowali nie tylko przeciwko lokalizacji strażnicy w Puńsku, ale i, jak głosi napis na plakacie, żądali potępienia agresji dotąd nikomu nieznanym Pilsuckiego i Żuligovskiego.

Fot. ELTA

Kolejna pikiet „Vilniji” przy ambasadzie RP w Wilnie

Nie wierzą prezydentowi

Kilkudziesięciu członków litewskiej nacjonalistycznej organizacji „Vilnija” ponownie piketowało w poniedziałek ambasadę polską w Wilnie, żądając usunięcia strażnicy granicznej z ośrodka zdrowia w Puńsku.

Pierwsza pikiet w tej sprawie odbyła się 1 lutego. Protestujący nie chcą, by polska strażnica była zlokalizowana w wybudowanym częściowo sumptem społecznym budynku ośrodka zdrowia.

Domagają się zachowania też unikalnej, ich zdaniem, litewskiej wspólnoty językowej i narodowościowej w Puńsku, miasteczku zamieszkałym przez około 800 rdzennych Litwinów. Ich zdaniem, obecnie 30 polskich strażników „rozrzedzi” litewskie skupisko w Puńsku.

Nacjonalistów nie zadowoliło ani zaskarżenie sprawy przez rzecznika praw obywatelskich prof. Adama Zielińskiego w Naczelnym Sądzie Administracyjnym, ani obietnica złożona w piątek w Wilnie przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego.

Kwaśniewski przyrzekł, że sprawa wkrótce zostanie załatwiona po myśli mniejszości litewskiej. Strażnica będzie zlokalizowana kilka kilometrów dalej, a nie w przychodni - obiecał prezydent.

Już na początku marca - według ustaleń z prezydentem Valdasem Adamkusem - mają przy wspólnym stole zasiąść delegacje polska i litewska, by zakończyć ten spór kładący się cieniem na dobrych polsko-litewskich stosunkach.

Prof. Zieliński zaskarżył w NSA decyzję władz polskich o przekazaniu części pomieszczeń granicznej, ponieważ - jego zdaniem - jest to niezgodne z planem zagospodarowania przestrzennego.

Rzecznik krytykował też fakt, że decyzja została podjęta bez konsultacji z samorządem i lokalną społecznością.

Barbara Machnicka (PAP)



4 770799 000005



UAB „Kilon” Birbiny 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA

Kalejdoskop aktualności

Mini jubileusz

Litewska Partia Chrześcijańskich Demokratów (LPCbD) obchodziła dziesięciolecie przywrócenia swej działalności. W sobotę w pałacu Sejmu odbyły się oficjalne obchody tej daty. Referaty o historii i współczesnej działalności partii wygłosili przewodniczący LPCbD Algirdas Saudargas, sygnatariusze odzwożenia tej organizacji politycznej Kazimieras Kryževičius i Vytautas Bogušis. Litewska Partia Chrześcijańskich Demokratów pozdrawiali przedstawicieli innych partii, przedstawicieli wychodźstwa.

Niezbędne dwustronne porozumienie

Kuwejci obiecują, że przystąpi do aktywniejszej pracy nad przygotowywaniem i zawarciem dwustronnej umowy z Litwą, która pomoże w rozwijaniu współpracy gospodarczej. Powiedział o tym na spotkaniu z przebywającym z oficjalną wizytą w Kuwejcie przewodniczącym Sejmu Litwy Vytautem Landsbergiem przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Kuwejtu (parlamentu) Ahmad Abdulazeez Al-Sadoon.

W Kuwejcie prerogatywa przygotowania i podpisania umowy należy do rządu, jednakże niezbędna jest aproba Zgromadzenia Narodowego.

Obie strony oświadczyły, że zainteresowane są w jak najszybszym przygotowaniu umowy w celu uniknięcia podwójnego opodatkowywania oraz podpisaniu umowy o współpracy gospodarczej i technicznej.

Pożyczki będą rejestrowane

Zmiany w ustawie o waluście zagranicznej proponowane przez rząd pozwolą zarejestrować otrzymywane przez przedsiębiorstwa pożyczki zagraniczne oraz pożyczki udzielane zagranicznym subiektem gospodarczym i posiadać ogólny poziom długów kraju.

Zmiany ustawy w Republice Litewskiej o waluście zagranicznej przewidują, że pożyczki zagraniczne otrzymywane w imieniu państwa i z gwarancją państwową powinny być rejestrowane w Ministerstwie Finansów.

Pożyczki zagraniczne udzielane bez gwarancji państwowej osobom prawnym i przedsiębiorstwom nieposiadającym praw osoby prawnej oraz pożyczki udzielane zagranicznym subiektem gospodarczym powinny być rejestrowane w Banku Litewskim.

Zmarł wielki działacz i badacz

Nauka i kultura Litwy poniosły dotkliwą stratę. Uniwersytet Wileński z głębokim bólem zawiadamia, że 20 lutego bieżącego roku w wieku 87 lat zmarł wybitny działacz kultury i nauki Litwy, badacz dziejów książki i bibliotek, długoletni dyrektor biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego, kierownik Katedry Bibliotekarstwa i Informacji Naukowej, były dyrektor Biblioteki Narodów Zjednoczonych Dago Hammerscheldt w Nowym Jorku profesor Lew Władimirov.

Prezydent wyjedzie do Włoch

Prezydent Valdas Adamkus nie się czuje, dlatego w poniedziałek pracował w swym domu w Turmishkach. Jednak, jak mówią pracownicy prezydentury, nie ma niebezpieczeństwa, że może zostać odwołana rozpoczynająca się we wtorek trzydniowa wizyta oficjalna przywódcy litewskiego we Włoszech.

Co z odpadami?

W celu porządkowania odpadów promieniotwórczych zamierza się założyć agencję porządkowania odpadów promieniotwórczych, która by się zajmowała porządkowaniem i grzebaniem przekazanych jej reszek promieniotwórczych. Przewiduje to ustawa porządkowania odpadów promieniotwórczych, którą rząd omówi w śróde.

Działalność agencji byłaby finansowana ze środków funduszu porządkowania odpadów promieniotwórczych. Agencja po otrzymaniu licencji objęłaby przechowanie i miejsce grzebania odpadów promieniotwórczych.

Możemy liczyć na 40 proc. długu

Były kierownik spółki „Lietuvos energija” i obecny prezydent stowarzyszenia narodowej energetyki elektrycznej Rimvydas Rukšenas uważa, iż w najlepszym wypadku „Lietuvos energija” odzyska od Białorusi 40 proc. długu za sprzedaną energię elektryczną.

Litwa za sprzedaną w roku 1998 energię elektryczną dla Białorusi nie może odzyskać prawie 400 mln litów długu.

Szczęśliwy gracz

Wygrana 150 loterii „Teleloto” 1 mln 124 litów przypada jednemu graczowi, który szczęśliwy los kupił w śróde w sklepie „Svaras” w Nowej Oknie.

To był już jedenasty gracz „Teleloto”, który wygrał „gamek złota” zawierający ponad milion litów.

Punkt graniczny będzie finansowała UE

Unia Europejska zamierza finansować budowę kontrolnego punktu granicznego Czernyszewskoje - Kybarty na granicy Litwy i Rosji po stronie obwodu kaliningradzkiego.

W piątek do Kaliningradu mają przybyć trzej przedstawiciele Komisji Europejskiej, którzy uzgodnią plany budowy punktu kontroli. Przewiduje się, że budowa będzie finansowana zgodnie z programem TACIS.

(ELTA; BNS)

Będą czytali

W drodze do Trok Aleksander Kwaśniewski oraz Valdas Adamkus odwiedzili Międzynarodowe Bałtyckie Targi Książki. Jak powiedział Stanisław Korczyński, współorganizator wystawy, prezydenci najbardziej ciekawili się edycjami, wydanymi z okazji 200-lecia urodzin Adama Mickiewicza. Prezydent Litwy zwrócił uwagę na Trylogię Henryka Sienkiewicza, ale w prezencie od wydawnictwa „Ars Polona” otrzymał książkę Normana Davisa „Europa”. Kwaśniewski od organizatorów wystawy otrzymał 2-tomową Encyklopedię „Historia Polski”. Nie pominięto także ekspozycję RL Algirdasa Brazauskasa, który otrzymał upominek książkowy od wydawnictwa „Muza”.

Inf. wl.



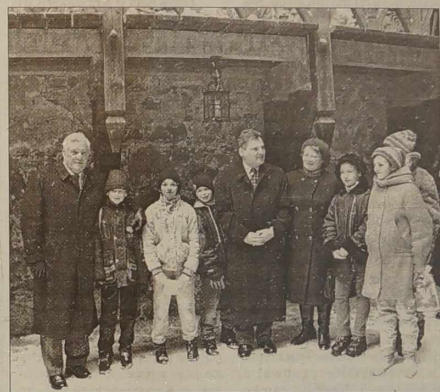
Prezydenci najbardziej ciekawili się edycjami, wydanymi z okazji 200-lecia urodzin Adama Mickiewicza. Fot. J. Karpowicz

Szare przyjęcie

(Dokończenie ze str. 1)

Po zwiedzaniu zanku, na jego dziedzińcu, do prezydenta Kwaśniewskiego podeszły dzieciaki z klasy 5b litewskiej szkoły średniej „Azuolinas” w Elektrenach, które przyjechały do Trok ze swoją nauczycielką Birutę Matačiūnienė. Specjalnie przyjechały, by powitać prezydenta RP i czekały tu na niego już od 9 rano. I Kwaśniewski, i Brazauskas rozdali im swoje autografy i zrobili pamiątkowe zdjęcie. Dzieciaki przekazały prezydentowi małe upominki. Polskich dzieci prezydent Polski wcale nie zaskakiwał.

Wracano do samochodów tą samą drogą przez jezioro, chociaż Kwaśniewski wyglądał już na mocno zmęczonego. Szybko pożegnało się z Kwaśniewskim z towarzyszącym mu Brazauskasem udali się do Stakliszek, gdzie wytwarza się litewskie nalewki z miodu.



Dzieci z Elektrenai dostąpiły zaszczytu sfotografowania się z obu prezydentami.

„Zalgris” już swoje zrobił

„Zalgris” już swoje zrobił. Po początku wszyscy zapoznali się z procesem wytwarzania alkoholu, w którym nie ma ani kropli spirytusu i jest on produkowany wyłącznie z miodu sprowadzonego z całego kraju i przezróżnych ziół rosnących na Litwie. Najmocniejszy trunk „Zalgris” ma 75% mocy. Nie wiemy, co zaproponowano sprobować prezydentowi, bo dziennikarzy wyproszono. W

innym natomiast pomieszczeniu wszystkich wyproszonych pocztowano kieliszkiem „Sukiniu” i wytrawną 30-letnią nalewką, której nie ma w sprzedaży. Podobno zostało już jej niewiele i częściej się nią tylko wyjątkowych gości. Kwaśniewski, gdy przyłączył się do nas, wypił tylko odrobinę tego alkoholu, bo jak powiedział: „Zalgris” już swoje zrobił”.

Goście udali się na obiad, który przygotowała wytwórnia „Lietuviškas midus”. Co będzie jadł prezydent Kwaśniewski, kierownik działu marketingu Kestutis Stanionis, który bardzo uprzejmie częstował dziennikarzy, powiedział, że nie wie.

Danuta Racyńska
Fot. Marian Paluszkievicz



Po drodze do zamku Kwaśniewski kulami śnieżnymi zaatakował swego osobistego fotografa.



Kwaśniewski wypił tylko odrobinę nalewki, gdyż „Zalgris” już swoje zrobił.

Nie można roztrwonić tego, czego nie ma

(Dokończenie ze str. 1)

Jak tłumaczy prokurator generalny, już w umowie o dostarczaniu energii elektrycznej z Białorusi przewidziano było, że sumę pieniężną, powstającą na

skutek różnicy cen, otrzymuje firma pośrednicząca. Białoruś płaciła Litwie za energię elektryczną więcej niż przewidują ceny światowe i ta różnica, według umowy, miała przypaść w

udziale pośredniczącej ZSA „Baltichem”. Zdaniem prokuratora generalnego, bez przeprowadzenia rewizji gospodarczo-financejowej wszczęcie sprawy przez kontrolę państwową oznacza, że „nie można roztrwonić tego, czego nie ma”. (ELTA)

UE stawia Litwie ultimatum

Sejm Litwy powinien będzie zamknąć plany przewidujące zawarcie do roku 2005 Igniańskiej Siłowni Atomowej, stwarzającej wielkie niebezpieczeństwo.

Jest to niezbędny warunek, jeżeli Litwa w tym roku chce rozpocząć pertraktacje o członkostwie w UE. Pisze o tym tygodnik „European Voice” wpływowej grupy wydawniczej „The Economist”, poświęcony omawianiu problemów UE.

W numerze szóstym tygodnika za rok bieżący podkreśla się, że to surowe wymaganie postawiła Litwie Komisja Europejska na przebiegającej niedawno dyskusji w sprawie zamknięcia Siłowni Atomowej, donosi dziennik „Lietuvos rytas”.

Przedstawicielom Litwy powiedziano w Brukseli niedwuznacznie, że dowolna zwłoka zaprzęgnięcia nadziei Litwy na rozpoczęcie w roku 1999 pertraktacji o terminie wstąpienia jej do UE. (BNS)

Okoliczności zmuszają do głębszej analizy

Po ustaleniu nowych okoliczności w sprawie energetyki postanowiono przeprowadzić głębszą analizę możliwych nadużyć przy przekazywaniu energii elektrycznej. W wypowiedziach w sobotę komunikacji służby prasowej Litwy twierdzi się, że rząd stoi na takiej pozycji, iż możliwe nadużycia w przekazywaniu energii elektrycznej na Zachód i na Białorusi należy zbadać wszechstronnie, nie ograniczając się do jakiegokolwiek bądź jednego oskarżenia czy też unikając badania takich historii, których wyjaśnienie może być niepożądane dla krytyków rządu, nieważne, kogo oni reprezentują - Sejm czy prezydenta.

Przedstawiciel konsorcjum przedsiębiorstw „Power Bridge Group” na odbytym w piątek rozszerzonym posiedzeniu rządu publicznie oświadczył, że niektórzy członkowie Sejmu żądali usunięcia z konsorcjum jednej spółki „Siguler Guff & Company”. W sobotę

uwzględniając to kanclerz rządu Kęstutis Čižlauskas spotkał się z ministrem spraw wewnętrznych Siasyssem Szedbarasem w celu omówienia możliwości jak najszybszego zbadania tego oskarżenia.

Przedstawiciele konsorcjum wcześniej o presję oskarżali nie członków Sejmu, lecz osoby prywatne. Premier Gediminas Vagnorius, gdy się o tym dowiedział, poprosił Prokuraturę Generalną i Departament Policji przy MSW zorganizować badanie, czy niektórzy obywatele Litwy i zagraniczni nie próbowali się wzbogacić obiecując rekompensatę rządowi czy prezydentowi z konsorcjum „Power Bridge Group”, po tym, gdy rząd uznał to konsorcjum za zwycięzcę i zatwierdził warunki ekonomiczne umowy z „Lietuvos energija”. Poproszono również o zbadanie, czy z tymi osobami nie jest powiązany wicepremier korupcyjnymi iktokolwiek z funkcjonariuszami litewskimi, głosi rzecznik prasowy rządu. (ELTA)

„Mażeikiu nafta” nadal uzależniona od Rosji

Wczoraj dyrektor generalny spółki „Mażeikiu nafta” Gediminas Kiešius wyjechał do Moskwy, gdzie będzie prowadził pertraktacje o dostawach ropy naftowej w marcu i drugim kwartale roku bieżącego.

Będą to powtórne w tym miesiącu pertraktacje kierownika przedsiębiorstwa w Moskwie.

G. Kiešius powiedział BNS, że zamierza spotkać się z wieloma dostawcami ropy naftowej w Rosji, jednak nie wymieniał z którymi konkretnie.

Kierownik „Mażeikiu nafta” spodziewa się domówić się o takiej ilości ropy naftowej, której by wystarczało, aby fabryka mogła pracować na pełną moc.

Rafineria w Możeikach potrzebuje miesięcznie co najmniej 500 tysięcy, a na kwartał - około 1,5 mln ton surowca.

W styczniu roku bieżącego „Mażeikiu nafta” otrzymała zaledwie 150 tys. ton, w lutym - jeszcze około 200 tys. ton surowca. (BNS)

W obronie podatników

W styczniu roku bieżącego powstała nowa organizacja społeczna - związek podatników, reprezentująca interesy podatników.

Wczoraj na konferencji prasowej związek ten przedstawił: członków sejmowej frakcji chrześcijańskich demokratów, założycielką tej organizacji Maria Serienė, prezydent przedsiębiorstwa audytu „Verslo auditas” dyrektor Dangutė Prackienienė. Z działalnością związku podatników zapoznają również jego dyrektor prawnik Loreta Paulavičienė i członkini rady tej organizacji, prezydent Litewskiego Stowarzyszenia Księgowych i Audytu Dalia Mačernienė.

Zgodnie z twierdzeniem M. Serienė, do założenia na Litwie związku podatników zachęcali chrześcijańscy demokraci Niemiec.

Nowa organizacja jest niezależna, neutralna politycznie, nie reprezentuje żadnej partii politycznej. Działalność związku finansowana jest ze składek członkowskich.

Związek podatników będzie dążył do tego, by ustawy podatkowe były proste, zrozumiałe i sprawiedliwe, będzie pilnował stosowania środków podatkowych, będzie się starał o wykrycie wypadków trwonienia środków i nieprawidłowego ich wykorzystania. (ELTA)

Tydzień w Wilnie

W samorządzie miasta Wilna bawią eksperci z Kanady oraz Norwegii. Wczoraj mieli oni pierwsze spotkanie z pracownikami samorządu, gdzie przedstawili konkretny program swego pobytu.

Wczoraj również przedstawiciele rady miejskiej Sztokholmu Bjorn Kinberg spotkał się z wiceprezsem Wilna Juozasem Imbrasem oraz pracownikami wydziału kontaktów zagranicznych.

Dzisiaj odbędzie się spotkanie organizacji niepaństwowych oraz pracowników samorządu, na którym zostaną omówione plany i perspektywy współpracy w zakresie opieki społecznej. Spotkanie organizuje wydział opieki społecznej, pomocy i zapomocy.

„Zanieczyszczenie i jego dynamika” - temat ten zostanie również dziś zanalizowany. Podjęła się tego Wileńska Społeczna Akademia Medycyny Ludowej.

W środę do Rygi uda się delegacja pracowników samorządu wileńskiego. Weźmie udział w konferencji poświęconej zacieśnianiu stosunków samorządów krajów bałtyckich.

W czwartek do Centrum Dnia Ludzi w Wieku Podeszłym (ul. Paberzės 6a) przybędzie „Ugnele”. Zespół Pałacowi Uczniów wystąpi tu z koncertem.

Natomiast w piątek w centrum młodzieżowym „Šviesa”, do którego uczęszcza młodzież z upodobańmi intelektu, odbędzie się konkurs uczestników tego centrum na najładniejszą wiankę z suchych kwiatów. Potem zostanie zorganizowana wystawa suchych bukietów. H.G.

A. Kubilius żąda wyjaśnień

Pierwszy zastępca przewodniczącego Sejmu Andrius Kubilius zażądał, żeby kontrola państwowa „niezwłocznie” wskazała przyczyny wszczęcia sprawy karnej przeciwko S.A. „Lietuvos energija”.

W poniedziałek na konferencji prasowej A. Kubilius twierdził, że konserwatyści „nie pozwolą w taki prymitywny sposób trzymać nad głowami cień korupcji, gdyby nie wiadomo komu tego chciał znajdując się w opozycji czy w innych instytucjach politycznych, czy też w niezadowolonych strukturach biznesu”.

A. Kubilius nie wymieniał, kto spośród polityków czy przedsiębiorców chce skompromitować rząd kierowany przez konserwatyście Gediminas Vagnoriusa. (BNS)

się o rozwój kultury i sztuki oraz zachowanie spuścizny, rozwiązywać konkretne zagadnienia działalności instytucji kulturalnych, sprawy społeczne i gospodarcze pracowników kultury.

Członkami nowego stowarzyszenia są: Litewska Biblioteka Narodowa Martynasa Mažvydas, Filharmonia Narodowa, Muzeum Sztuki, Narodowy Teatr Opery

i Baletu, Narodowy Teatr Dramatyczny. Stowarzyszenie Litewskich Narodowych Instytucji Kultury jest organizacją, która nie dąży do zysku, zabiega o współpracę z artystami, pracownikami kultury, politykami, biznesmenami, z rozmaitymi funduszami, organizacjami państw zagranicznych i międzynarodowymi. (ELTA)

KONKURS

„MOJA POCIECHA” 5 (192)



Na zdjęciu - Alina i Ewelina.

Wszyscy na „Kaziuczka”

27 lutego, w sobotę odbędzie się w Niemenczynie tradycyjny, jubileuszowy jarmark „Kaziuczek Niemenczyński” (centrum miasta ul. Švenčionių).

W programie:

Występy zespołów folklorystycznych.

Swoją program przedstawi zespół estradowy „VIZA” z Podbrodzia. Nie zabraknie wyrobów rzemieślniczych i gastronomicznych. Początek kiermaszu o godz. 9.00.

Informacja - tel. 575242, 575243.

Starostwo miasta Niemenczyna

Zapraszamy na tradycyjny Kiermasz Kaziukowy rejonu wileńskiego, które odbędzie się 7 marca br. w osiedlu Suderwa.

Uroczyste otwarcie kiermaszu o godz. 11.

Na wileńskim „Kaziuku” można kupić wszystko: palmy dwumetrowe i beczki dębowe, ryż, magle drewniane i serca lukrowane, a dla małego smyka na biegunach konika.

Wystąpią również zespoły ludowe, dziecięce oraz kapele.

Uwaga przedsiębiorcy! Szansa dla Was!

Jeżeli chcecie mieć własne stoisko na Kiermaszu Kaziukowym - telefonujcie od zaraz do gminy Suderwa pod nr tel. 590220, 590246. Samorząd Rejonu Wileńskiego

W kościele Ducha Św.

„Wieczór w klasztorze”

Dziś o godz. 17.00 odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Wieczór w klasztorze”. Po spotkaniu nabożeństwo Gorzkich Żalów dla młodzieży.

Nabożeństwa wielkopostne

We wtorek o godz. 18.15 - Gorzkie Żale dla młodzieży;

W piątek o godz. 17.00 - Droga Krzyżowa;

W sobotę o godz. 11.30 - Droga Krzyżowa dla dzieci;

W niedzielę o godz. 17.00 - Gorzkie Żale z procesją.

J.L.

Powstało nowe stowarzyszenie

Założona została nowa organizacja - Stowarzyszenie Litewskich Narodowych Instytucji Kultury. Przewodniczącym stowarzyszenia wybrany został przewodniczący Filharmonii Narodowej Gintautas Keviszas.

Jak powiedział G. Keviszas, stowarzy-

szenie stawia przed sobą zadanie zrzeszania narodowych instytucji kultury do wspólnej działalności, dążenie, by sztuka i kultura Litwy służyły postępowi państwa, kształtowała na świecie obraz Litwy. Zamierza się przygotować i realizować programy kultury i sztuki troszczyć

Ważnie niczego nie dają, tylko osłabiają - stwierdził Artur Płoksztu na walnym zebraniu Kongresu Polaków Litwy

„Cisza” zamiast pikiet

W ubiegłą niedzielę odbyło się walne zebranie Kongresu Polaków Litwy (KPL). Założony 14 października 1995 roku Kongres jest organizacją niezbyt liczną, działającą na zasadach tworzenia lobby we władzach państwa. Jak zaznaczył samokrytycznie Artur Płoksztu, prezes zarządu, KPL jest organizacją bez szeregowców, na liście członków znajdują się niemal wyłącznie prezesi, dyrektori, przewodniczący. Model „generałów bez armii” jest jednak w przypadku działalności Kongresu uzasadniony: „Kongres nie zakłada kół, każdy działa w swoim środowisku” - powiedział Adam Blaskiewicz, przewodniczący Rady Programowej Kongresu.

Dyskutować, nie pikietować

Podstawowym kierunkiem działań Kongresu było i będzie przekonywanie władz litewskich do podejmowania decyzji sprzyjających mniejszości polskiej w ciszy gabinetów, a nie organizowanie pikiet na ulicy. „Naszym celem w wielu przypadkach pozostaje obrona tego, co Polacy Wileńszczyźnie mają, ponieważ coraz to powstają kolejne zagrożenia dla naszego stanu posiadania” - powiedział składający sprawozdanie Artur Płoksztu.

Zdaniem prezesa, dzięki takim dyskusjom z przedstawicielami władz państwowych wiele decyzji rządowych kolidujących z międzynarodowymi ustawami o mniejszościach narodowych i stwarzających zagrożenie dla dalszego rozwoju polskiej mniejszości na Litwie zostały zmienione lub nie zatwierdzone. Jedyną ostrą konfrontacją Kongresu z władzami nastąpiła po wypowiedzi ówczesnego ministra oświaty Zigmarsa Zinkevičiusa, który w głośnym wywiadzie prasowym stwierdził, że nauczanie w szkołach państwowych, w tym w szkołach polskich, powinno się odbywać w języku państwowym. Po ostrej reakcji Kongresu (oświadczenie, konferencja prasowa oraz inne posunięcia) premier Vagnorius w liście do Rady Programowej Kongresu oświadczył, że „stwierdzenia ministra nie odzwierciedlają oficjalnego stanowiska rządu”. Tak się złożyło, że po misjach ministra już nie było w składzie gabinetu.

Nie dają do konfrontacji

W przemówieniu Artur Płoksztu podkreślił, że w wielu przypadkach Kongres formułował tezy, za które był wówczas bezwzględnie atakowany, natomiast teraz okazało się, że miał rację.

Obecnie ci, którzy przed trzema laty nas mieszały z błotem za udział w pracach nad tworzeniem programu rozwoju Litwy Wschodniej, domagają się akurat powstania takiego programu. W 1995 roku postulowali utworzenie funduszu rozwoju regionu, wprowadzenie ulg podatkowych dla przedsiębiorstw tworzących nowe miejsca pracy, ograniczenie sieci nowo budowanych szkół litewskich oraz zaprzestanie dyskryminacji szkół polskich przy remontach i wyposażeniu.

Mówiąc o taktyce Kongresu Artur Płoksztu stwierdził, że Kongres nigdy nie dążył i nie dąży do konfrontacji, szczególnie z organizacjami polskimi, ponieważ ważnie niczego nie dają, a tylko osłabiają. Podstawą zaś metody działania Kongresu jest wspomaganie innych organizacji polskich w przypadkach, kiedy one same nie są w

stanie pokonać oporu urzędników.

Wykorzystać własne środki

Delegaci stwierdzili, że niekorzystne założenia Kongresu są obecnie praktycznie niemożliwe do wykonania. Adam Blaskiewicz przypominał zebraniom, że na zebraniu założycielskim planowano utworzenie polskiej szkoły wyższej. Niestety, prawo litewskie zakłada, że w wyższych szkołach językiem wykładowym powinien być język litewski, co uniemożliwia powstanie planowanej placówki.

Projekt ten, jak też pomysły otwarcia gimnazjum polskiego, nie został zrealizowany z powodu wysokich nakładów finansowych, na jakie społeczność polska na razie nie stać.

Powracając do tematu pieniędzy Adam Blaskiewicz rzucił hasło, które wprawdzie, czy zdobędzie dużą popularność na Wileńszczyźnie - zamiast tego, aby za każdym razem wyciągać rękę do Polski z prośbą o pomoc, należy spróbować szukać pieniędzy na Litwie. Jako przykład podał Państwową Organizację Młodzieży, poprzez którą rząd mógłby finansować projekty polskiej mniejszości. Zbyt mało są wykorzystane kontakty z fundacjami PHARE i Soros, które finansują projekty mniejszości narodowych.

Zbigniew Siemieniowicz, jeden z założycieli Kongresu, w swoim spontanicznym wystąpieniu stwierdził, że te fundacje w znikomym stopniu finansują projekty polskiej mniejszości narodowej. Według informacji byle-

go posła na Sejm, wydzielone środki są równe 0,05 % ogólnej sumy projektów - przyczyną tego jest nie tyle słaba aktywność polskiej społeczności, ile stronniczość urzędników, od których zależy decyzja w sprawie finansowania.

Z kolei Konsul Generalny RP w Wilnie Mieczysław Jackie- wicz namawiał do korzystania z pomocy Macierzy, którą określił jako zwrot długu:

- Wykorzystujmy własne środki, ale nie odrzucamy dłoni pomocy Macierzy. Polska jest coś winna Wileńszczyźnie.

Wybory i uchwały

Druga część zebrania była poświęcona wyborom przewodniczącego i nowej Rady Programowej. Przewrót nie było - z drugą częścią przewaga 26 do 2 w głosowaniu tajnym zwyciężyli dotychczasowi przewodniczący Adam Blaskiewicz. Z kolei Rada Koordynacyjna została zmniejszona z 15 do 11 osób - odpadli najmniej aktywni dotychczasowi członkowie Rady oraz wprowadzono M.Kleczkowską.

Zebranie przyjęło cztery uchwały - „O przyszłym podziale administracyjnym RL”, „O sytuacji gospodarczej na Wileńszczyźnie”, „O szkolnictwie na Wileńszczyźnie” i „O stanie posiadania kultur mniejszości narodowych”.

Zatwierdzenie projektu nowego godła Kongresu było jak deser po obiedzie - niemal wszyscy zebrani na sali wykazali się znajomością kanonów plastycznych, politycznych bądź też heraldycznych. Bez większych oporów zatwierdzony został projekt - biały orzeł z wiecznym piórem i tarczą z napisem „KPL” w sponach na tle trójbarnego sztandaru litewskiego.

O godzinie 16 w siedzibie Kongresu przy ulicy Goštautów odbyło się przyjęcie dla członków Kongresu i gości.

Aleksander Borowik

Referaty

Na zebraniu walnym wygłoszone zostały następujące referaty.

Dr Romuald Naruniec - „Kształcenie inteligencji polskiej na Litwie” (...Koncepcja - łączenie nauki na Litwie z różnymi formami kształcenia w Polsce).

Władysław Wojnicz, wiceprezes Wileńskiego Klubu Włóczęgów, „Rola młodzieży w rozwoju polskości na Litwie” (... Młodzież nie chce żyć w ramach działalności polskiej mniejszości narodowej, w ramach folkloru. Nasze zainteresowania wykraczają poza to pojęcie...).

Zbigniew Maciejewicz, prezes Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności: „Humanitaryzm jako środek konsolidacji środowiska polskiego na Litwie” (... Podstawowe pieniądze WTD otrzymujemy od Kongresu. 17 tys. Lt - z balów sylwestrowych ...).

Dr Bogusław Gruźewski (referat odczytał Artur Płoksztu): „Rynek pracy na Wileńszczyźnie” (60 % mieszkańców Wileńszczyzny mieszka w małych miasteczkach, gdzie były filie dużych zakładów. Po ich likwidacji gwałtownie rośnie bezrobocie. Potrzeba powstania regionalnej polityki państwa...).

Alicja Klimaszewska, prezes Społecznego Komitetu Opieki nad Starą Rossą i Cmentarzem Bernardyńskim: „Pamięć narodowa - o stać godności Polaków na Litwie” (... Nie organizujemy konkursów, zbieramy pieniądze na restaurację konkretnych pomników. Na Rosie już orestaurawaliśmy 15...).

Stanisław Ignatowicz, prezes zarządu Pierwszej Polskiej Unii Kredytowej: „Samopomoc spółdzielcza - nowa forma rozwiązywania problemów materialnych” (... Wśród 30 uni kredytowych Litwy PPUK zajmuje 8 miejsc pod względem aktywów, 5 - pod względem udzielonych kredytów, 2 - pod względem efektywności wykorzystywania środków finansowych...).

Uchwała

O przyszłym podziale administracyjnym Republiki Litewskiej

Zebranie walne członków Kongresu Polaków Litwy z niepokojem stwierdza, że powstające w Ministerstwie Reform Zarządzania i Samorządów projekty nowego podziału administracyjnego Wileńszczyzny:

- nie uwzględniają rzeczywistych potrzeb mieszkańców podwileńskich miejscowości, oddalając ich od ośrodków władz lokalnych, - dążą do marginalizacji przyłączonych do Wilna lokalnych społeczności, przez co nie będą oni mieli żadnego wpływu na zarządzanie samorządem,

- grożą powstaniem sytuacji konfliktowych, które mogą być wykorzystane do eskalacji napięcia w regionie i wzniecania waśni narodowościowych,

- kolidują z art. 15 Traktatu między Republiką Litewską a Rzeczpospolitą Polską o Przyjaznych Stosunkach i Dobrosąsiedziej Współpracy, w którym strony zobowiązały się powstrzymać od działań prowadzących do zmian narodowościowych na obszarach zamieszkałych przez mniejszości narodowe,

- kolidują z uchwałą drugiej sesji Litewsko-Polskiego Zgromadzenia Międzyparlamentarnego, w którym zwraca się uwagę, że przyjmowane w obu państwach akty prawne nie mogą ograniczać praw mniejszości narodowych, a tylko polepszać istniejącą sytuację.

Zebranie walne członków Kongresu Polaków Litwy uważa, że przyszła reforma administracyjna na Wileńszczyźnie, po udowodnieniu jej celowości, powinna uwzględniać następujące postulaty:

- przysłać samorządy powinny być dostatecznie duże, aby były w stanie rozwiązać problemy nękające ich mieszkańców,

- uprawnienia samorządów powinny być zwiększone włącznie do decyzji o ziemi,

- nie może być przyłączany obszar, gdzie mniejszość narodowa stanowi większość, do obszaru, gdzie nie jest w większości,

- wszelkie zmiany administracyjne powinny być przeprowadzane po uwzględnieniu opinii mieszkańców.

Uchwała

O sytuacji gospodarczej na Wileńszczyźnie

Zebranie walne członków Kongresu Polaków Litwy stwierdza, że wiele problemów, z którymi stykają się mieszkańcy Wileńszczyzny, ma swe źródło w gorszej sytuacji społeczno-gospodarczej tej części Litwy, rozwój której należy w sposób zdecydowany przyspieszyć. W związku z tym zebranie walne Kongresu Polaków Litwy postuluje:

- z funduszy państwowych należy opracować taki program rozwoju regionu, który byłby realizowany, poprzednie bowiem pozostały na papierze,

- dla realizacji programu rozwoju należy utworzyć fundusz rozwoju przedsiębiorczości w regionie, finansujący przedsięwzięcia przewidziane w programie,

- szczególnie uwagę należy zwrócić na aktywizację małych miasteczek poprzez tworzenie tam nowych miejsc pracy, tworzenie bazy danych dla drobnej i średniej przedsiębiorczości, wspieranie inwestycji bezpośrednich, organizację szkoleń dla przedsiębiorców z pokryciem ich kosztów przez państwo,

- radykalnie przyspieszyć proces zwrotu ziemi w regionie,

- należy rozważyć możliwość wprowadzenia ulg podatkowych dla przedsiębiorstw, tworzących nowe miejsca pracy w regionach objętych strukturalnym bezrobociem,

- dla przyspieszenia rozwoju regionu należy umożliwić mu dostęp do międzynarodowych funduszy rozwoju regionalnego, m. in. poprzez włączenie okręgu wileńskiego do tworzonego Euroregionu „Niemen”.

Uchwała

O szkolnictwie

Istnienie szkolnictwa polskiego w zakresie szkoły średniej jest podstawą zachowania tożsamości narodowej. Wskazniki działalności szkoły polskiej nie odbiegają od ogólnokrajowych.

Postulujemy:

- zachowanie szkolnictwa na szczeblu pełnej szkoły średniej w języku polskim;

- uwzględniając tendencje reformy szkolnictwa w kierunku humanizacji, wychowania obywatela i twórczej osobowości, zachowanie pisemnego egzaminu z języka ojczystego jako obowiązkowego dla otrzymania matury z zakresu szkoły średniej;

- uwzględniając potrzebę stworzenia równych możliwości dla abiturientów szkół mniejszości narodowych, wprowadzenie okresu przejściowego, podczas którego testy na egzaminach państwowych będą tłumaczone na język szkół mniejszościowych.

Uchwała

O stanie posiadania kultur mniejszości narodowych

Zebranie walne członków Kongresu Polaków Litwy stwierdza, że stan posiadania kultur mniejszości narodowych w państwach śródkał masowego przekazu w ostatnim okresie zaczął się zmniejszać. Został ograniczony zasięg i czas audycji dla mniejszości narodowych, w dużym stopniu zostały ograniczone środki finansowe na utrzymanie środków masowego przekazu w językach mniejszości narodowych.

W wielu przypadkach decyzje takie są podejmowane bez uwzględnienia opinii mniejszości narodowych. Kongres Polaków Litwy uważa, że działania takie są nie do przyjęcia i prowadzą do zwiększenia napięcia międzynarodowościowych w państwie litewskim.

Wies ńeka bezrobocia

Bezrobocie na wsi ostatnio przeciętnie średni poziom w kraju i wynosi 9,6 proc. Najwyższy wskaźnik zanotowano w rejonach akmeńskich i skudaskim. Wies litewska przeżywa szczególnie trudny okres. Szczególnie ńekają problemy socjalno-ekonomiczne.

W miejscowościach, gdzie bezrobocie jest największe, stosuje się specjalne środki zatrudnienia, angażuje się jak więcej ludzi do robót publicznych. Prace te w 100 proc. są finansowane z Funduszu Zatrudnienia.

Docelowe programy zatrudnienia są już stosowane w rejonach święciańskim, soleńskim, łódziskim, ignalińskim i akmeńskim. W rejonach, w których najbardziej brakuje pracy, realizowany jest program poradnictwa zawodowego i integracji młodych z rynkiem pracy.

Według danych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, co szósty mieszkaniec wsi jest emerytem wykonującym prace rolne. 55,7 proc. mieszkańców wsi pracuje na roli, 11,3 proc. - w przemyśle, 6,6 proc. - w handlu, 7,8 - w oświacie, 4,5 - w dziedzinie ochrony zdrowia i opieki socjalnej, 2,3 proc. - w budownictwie.

Dużym problemem na wsi jest też ubezpieczenie socjalne rolników indywidualnych. Zaledwie nieznaczny ich procent ubezpieczył się. Składki państwowego ubezpieczenia socjalnego, spośród 27 000 rolników, uiszczą zaledwie około 1700. Ostatnio, chcąc rozstrzygnąć tę kwestię, opracowano nowy projekt ubezpieczenia mieszkańców wsi.

Ogłoszono przetarg

Ministerstwo Rolnictwa ogłosiło przetarg na skup pożywczego i paszowego ziarna grochu oraz gryki z tegorocznych plonów według limitów.

Przewidziano następujące początkowe (bez subsydiów) ceny za tonę: gryki - 800 Lt, grochu - 400 Lt. W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa krajowe, używające grykę i groch do potrzeb własnych oraz do zaspokojenia popytu rynku wewnętrznego i eksportu.

Chceni uczestniczenia w przetargu powinni do 17 marca przedstawić do Ministerstwa Rolnictwa zgłoszenia i inne niezbędne dokumenty.

Przy okazji warto podkreślić, że rolnicy przechowujący ziarno upraw strączkowych, którego nie sprzedali według ubiegłorocznego limitu, mogą sprzedać je teraz. Do 30 czerwca br. obowiązują jeszcze ubiegłoroczne ceny na nie. Uprawy strączkowe skupują przedsiębiorstwa posiadające na to fundusze, które nie wykonały ustalonych limitów. Do takich, między innymi, należą: „Alytaus grūdai”, „Vievio paukštinys”, „Taurages grūdai”, „ZSA „Vejinė”.

Do ubiegłoroczne ziarno upraw strączkowych, zakupione według limitu, płaci się rolnikom minimalnie po 450 Lt za tonę plus 280 Lt subsydium, czyli - 730 Lt/t.

Centrum wznowia działalność

Coraz bardziej wzrastające wymagania co do jakości zakupowanego mleka oraz przewidziane subsydia za najwyższy gatunek, skłaniają producentów do tego, aby więcej dbać o jego jakość i polepszać technologiej produkcyjnej. W roku ubiegłym mleka najwyższego gatunku wyprodukowano o 11 proc. więcej aniżeli w roku poprzednim.

Toteż zdecydowano wznowić działalność Centrum Nauczania Dojarsztwa, które powstało w Akademii Weterynaryjnej w 1990 roku. Na finansowanie tego Centrum zamierza się przeznaczyć około 1,5 mln Lt z Funduszu Wspierania Wsi.

W centrum nauczania, jak twierdzi jego kierownik Josifas Tacas, będą eksponowane sprzęt do dojenja, linie mleczne, urządzenia chłodnicze oraz inne technologie mleczarskie.

Rolnikom, zamierzającym kupić sprzęt, poradą ma udzielać niezależny doradca - konsultant. Kierownik centrum nauczania J. Tacas jest przekonany, że we współpracy z państwowym laboratorium „Pieno tyrimai”, będzie można operatywnie określić błędy popełniane przez producentów mleka i pomóc im ich usuwaniu.



Nie samym chlebem rolnicy żyją, niektórzy wołą i rybę złowić. Gruba warstwa śniegu na tafli lodowej nie stanowi przeszkody.

Od 15 lutego - nowy tryb skupu nierogaczyny

Za każdą sztukę - subsydia po 40 Lt

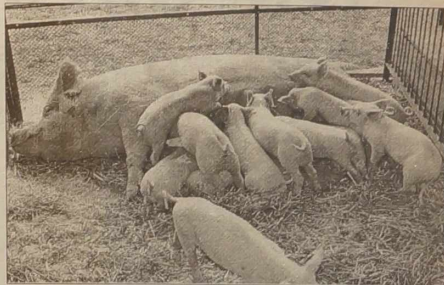
Polscy rolnicy zakończyli już blokowanie dróg, które organizowali chcąc zwrócić uwagę rządu na swą trudną sytuację, na potrzebę podniesienia cen skupu produkcji rolnej. Dopięli swego. Rząd podjął rozmowy i częściowo spełnił ich żądania. W budżecie znalazłono dodatkowe fundusze i zobowiązano Agencję Rynku Rolnego do interwencyjnego skupu żywca wieprzowego. Cenę skupu podniesiono do 3,20 złotych za kilogram. Poprzednio rolnicy byli zmuszeni sprzedawać trzode chlewną po „niszczącej jej gospodarstwa cenie” - w granicach 2,50 zł za kilogram żywca.

Trudna sytuacja gospodarstwa w sąsiednim kraju, podobnie zresztą jak i w naszym, szczególnie zaostrzyła się w związku z zaistniałym kryzysem w Rosji - jednym z podstawowych odbiorców produkcji rolnej na wschodnim rynku. Być może, wykazując przeczność i chcąc zapobiec wyderżeniu, do jakich doszło w sąsiedniej Polsce, Ministerstwo Rolnictwa RL wprowadziło nowy tryb skupu wieprzowiny. Obowiązuje on od 15 lutego do 1 lipca br.

Istotna różnica nowego trybu polega na dopłacie rolnikom po 40 Lt za każdą sprzedaną po umownej cenie (rynkowej) sztukę trzody w najwyższej, pierwszej, drugiej i trzeciej kategorii utuczania. Pieniądze na dopłatę zostaną wysygnowane z Funduszu Wspierania Wsi.

Decyzję tę uzasadnia motywują przestrzeganiem zasad Ustawy o regulacji stosunków ekonomicznych w rolnictwie oraz chęcią polepszenia sytuacji finansowej hodowców trzody chlewniej. Z propozycją dotowania skupu trzody wystąpiło Stowarzyszenie Hodowców Świn.

Przewodząc skup subsydjowanej trzody chlewniej mogą różnego rodzaju własnościowo masarnie, które ubijają i przetwarzają wieprzowinę oraz wyraziły chęć uczestniczenia w państwowym programie przy-



Takiego przychówku może pozazdrościć niejeden hodowca trzody chlewniej.

Fot. M. Paluszkievicz

gotowanym przez Ministerstwo Rolnictwa.

W tym celu masarnie powinny do 1 marca br. przedstawić do wydziału produkcji mięsnej i mlecznej Departamentu Artykułów Spożywczych Ministerstwa Rolnictwa prośbę o zezwolenie nabycia subsydjowanej wieprzowiny. Należy podać przy tym liczbę (według miesięcy od 1 marca do 1 lipca) i żywą wagę planowanej do zakupu nierogaczyny, a także (jeżeli nie przedstawiono wcześniej) dokument potwierdzający rejestrację masarni oraz zezwolenie na kupno, ubój i przetwórstwo mięsa. Potrzebny jest też dokument potwierdzający fakt, że dany podmiot gospodarczy płaci VAT.

Masarnie, które zostaną wpisane na listę kupujących subsydjowaną nierogaczynę, przy jej odbiorze powinny wydawać hodowcom pokwitowania w trybie ustalonym przez Ministerstwo Rolnictwa. Zanim zostanie ostatecznie wprowadzony system oznakowania i rejestracji zwierząt, (o tym niedawno podjęto decyzję), masarnie mogą wymagać od hodowcy nierogaczyny zaświadczenia z gminy. Ma ono potwierdzać fakt, że została ona wyhodowana w gospodarstwie danego rolnika.

Natomiast nabywca objętych subsydiowaniem świn powinien do dnia 6 każdego miesiąca przedstawiać pokwitowania (oryginał) do zarządu budżetowego Departamentu Finansów i Ekonomiki Ministerstwa Rolnictwa, określając liczbę zakupionych bekonów w poprzed-

nim miesiącu oraz wysokość funduszy potrzebnych na ich subsydjowanie.

Departament Finansów i Ekonomiki Ministerstwa Rolnictwa wspólnie z Departamentem Artykułów Spożywczych po przeanalizowaniu przedstawionych pokwitowań oraz uzyskaniu funduszy z Ministerstwa Finansów, przekaza je masarniom do wypłacenia subsydiów hodowcom.

Subsydia nie będą wypłacane, jeżeli rolnik sprzeda trzode chlewną wyhodowaną nie we własnej zagrodzie lub gdy pokwitowania opłaty zostaną przedstawione ministerstwu z opóźnieniem, albo będą nieprawidłowo wypełnione. Subsydium nie płaci się również w takich wypadkach, gdy nabyta trzoda sprzedaje się pomijając jej przetwórstwo lub gdy stwierdzi się wykroczenia przy obliczaniu środków, liczby skupionych zwierząt itp.

Masarnie, które nie przestrzegają ustalonego trybu, mogą być skreślone z listy przedsiębiorstw skupujących subsydjowaną wieprzowinę.

Nowy tryb skupu ma przyczynić się do utrzymania poziomu dochodów hodowców świń oraz obniżenia ceny wyrobów z wieprzowiny. Subsydiowanie skupu trzody chlewniej da pożądaną efekt tylko w tym przypadku, gdy zmniejszą ceny wyrobów masarskich w przetwórnictwie i sprzedaży detalicznej, wzmocnią na nie popyt na rynku krajowym.

Danuta Wojtusiak

Traktor - za pożyczkę

Ostatnio, utworzony w roku ubiegłym, Fundusz Gwarancyjny Pożyczek Rolnych zatwierdził bankom 12 gwarancji na uzyskanie pożyczek rolnikom kraju. Zostaną one udostępnione rolnikom indywidualnym z rejonów kiejdańskiego, janińskiego, kupińskiego, radwiłkiego i innych na nabycie ciągników.

Ogółem Fundusz Gwarancyjny udzielił gwarancji na uzyskanie 299 pożyczek, o które ubiegali się rolnicy indywidualni oraz spółdzielnie rolne, a także Agencja Regulacji Rynku Artykułów Rolnych i Spożywczych i przed-

siębiorstwa przetwarzające produkcję rolną. Otrzymali oni 293 długoterminowe pożyczki. Ogółem suma ich wynosi 18 293 000 Lt. 202 rolników indywidualnych uzyskało pożyczki z 100-procentową gwarancją i 91 - z 70-procentową.

Fundusz Gwarancyjny Pożyczek Rolnych został utworzony z myślą o przedsiębiorcach, rolnikach, szczególnie młodych, którzy nie posiadają wartości honorowanych przez banki jako zastaw, chcą uzyskać kredyty na nabycie sprzętu technicznego, wzniesienie zabudowań. Słowem, rozpocząć samodzielne gospodarowanie.

Stronę przygotowała Danuta Danowska

Fot. M. Baranaukas

Debaty pomiędzy szkołami polskimi

Nie obrażać oponenta



Pani Danuta Korkus wręcza dyplom Wiesławie Waluczko, nagrodzonej jako najlepszy orator „Debat”. Tuż za nią Elżbieta Kuzborska, kapitan zwycięskiej drużyny.



Uczestnicy „Debat” już z nagrodami.

Uczniowie szkół litewskich już od czterech lat uczą się sztuki debatowania i to w języku angielskim. W piątek w „syrokomłowie” zostały zorganizowane debaty pomiędzy szkołami polskimi. Ogółem było osiem drużyn, w każdej po trzech uczestników: pierwszy (był on również kapitanem drużyny), drugi i trzeci mówca. Tematem pierwszych debat w języku polskim był feminizm - czy jest on ideologią skodliwą, czy też nie.

Uczestnicy nie byli zieloni

Uczestnicy debat nie byli w tym całkowicie „zieloni”, jesienią mieli oni bowiem zajęcia ze sztuki debatowania w Drużeniach z udziałem konsultantów z Polski. Ważna tu była nie tylko wiedza w omawianej kwestii, jury uwzględniało również umiejętności krasomówcze uczestników, kulturę słowa, a nawet postawę i gestykulację osoby mówiącej.

Ciekawe było to, że uczestnicy niekiedy musieli mieć różne opinie: na rzecz feminizmu lub przeciw niemu. O wszystkim przecież decydowały losy. O to właśnie chodzi, że trzeba potrafić być raz oponentem, a raz osobą chwalebą ten system. Podczas debat można było usłyszeć z tych samych ust

stwierdzenia w rodzaju: „Feministka nie może być dobrą matką”, „Kobieta powinna być kobietą i nie może wtrącać się do życia politycznego”, albo „Kobiety powinny walczyć o swoje prawa”. „Ile jest mądrych kobiet działających w polityce”. Młodzież klas 8 - 12 znała i wymieniała nie tylko wybitne kobiety poczynając od Hery, małżonki Zeusa, a kończąc na Hannie Suchockiej, ale też znała Konstytucję Litwy, historię antyczną, interesujące fakty z okresu nadzieckim, poruszono nawet historię Courtney Love i Nirvany.

Mieli nieco szczęścia

Jak już informowaliśmy w sobotnim numerze „Kuriera”, wygrała drużyna syrokomłowski z klasy 10 d, która przygotowywały nauczycielki **Walentyna Ganiewicz** i **Danuta Korkus**; **Elżbieta Kuzborska**, kapitan drużyny, **Wiesława Waluczko**, która zdobyła miano najlepszego oratora i **Daniel Chil**. Nie uczyli się w dzień i w nocy mnóstwo argumentów za i przeciw feminizmowi. Twierdzą, że zglebienie tego tematu zabrało im 3 dni. Uważają, że mieli nieco szczęścia - zawsze bowiem losy przynosił ten sam temat - bronili feminizmu. Dziewczęta z tej drużyny nie są zajadłymi feministkami,

ni uważają jednak, że kobieta jest wyłącznie do rodzenia dzieci.

Wszystkim uczestnikom „Debat” sponsorzy ufundowali nagrody. Są to: księgarnia polska „Elephas”, radio „Znad Wilii”, redakcja „Kuriera Wileńskiego” i „Gazety Wileńskiej”. Konkursy „Debaty” odbywają się pod patronatem Fundacji Otwartej Litwy, a ich koordynatorką jest **Virginija Pakšienė**.

Na zakończenie wspólne zdjęcie uczestników, członków jury, uczniów klas młodszych, odświętnie ubraniych w smokiny. Ich rola w konkursie była nie ostatnia. Wskazywali oni, ile czasu pozostało dla mówcy, pilnowali porządku.

Wypadli nieźle

Członek jury, **Jarosław Sadowski**, który skończył syrokomłówkę w roku ubiegłym i brał już udział w „Debaty” po angielsku, po konkursie wypowiedział kilka uwag dotyczących kultury debatowania. Zapewne rady te przydadzą się tym drużynom, które chcą debatować w przyszłym roku. Nie należy obrażać oponenta, powiedzianiami w rodzaju: „To, co powiedzieliście, jest śmieszne, niesłuszne itd.” Trzeba pamiętać, że o wszystkim decyduje jury sędziowskie, a nie sami uczestnicy,

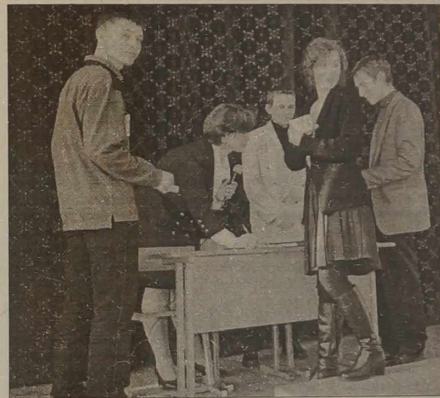
a więc takie stwierdzenia, „wasze argumenty nie mają sensu” i „widzą państwo, że to my mamy rację” nie mogą mieć miejsca. **Jarosław Sadowski** podkreślił też, że najlepiej jest mówić z pamięci, a nie czytać z kartki. Jednak jak na początek, uczestnicy wypadli nieźle.

Dyrektor szkoły **Jan Dowgida**

ło wyraził nadzieję, że „Debaty” powinny stać się tradycyjnym konkursem. Prowadząca imprezę **Danuta Korkus**, nauczycielka języka polskiego, powiedziała, że, być może, temat następnych debat będzie dotyczył egzaminu z języka ojczystego w szkołach polskich.

Agnieszka Skinder

Fot. autorka



Kapitanowie drużyn, które zakwalifikowały się do półfinału, ciągną losy.



W Litewskiej Filharmonii Narodowej

Fantastyczny dyrygent

Wielka szkoda, że Filharmonia Narodowa ostatnio jakoś nieudolnie rozstawia akcenty. Czasem brakuje reklamy dla naprawdę dobrych muzyków, jak było to z austriackim dyrygentem **Bernhardem Sieberem**. Podobnie stało się z polskim dyrygentem **Januszem Powolnym**, którego nazwisko ukrywano do ostatniej chwili w tajemnicy. Niemniej, jak powiedział pan Janusz, właśnie on zorganizował **Koncert Polskiej Muzyki Symfonicznej** na Litwie.

To był naprawdę piękny wieczór. Publiczność nieczelna, ale doborowa - śmietanka świata muzycznego Litwy i prawie cały personel ambasady RP na Litwie z ambasadorką **Eufemią Teichmann** na czele, plus kilku przedstawicieli ambasady francuskiej - oceniali należycie występ artystów.

Koncert na fortepian z orkiestrą nr 2 Zygmunta Krauze, napisany na zamówienie japońskiej fundacji „Suntory Hall” w 1995-96 r. zauroczył słuchaczy. Jest to wielkie impresyjne „płótno”, malowane z rozmachem, „gęstymi pociągnięciami pędzla”. To - nie zestrojenie poszczególnych grup instrumentów, lecz potężna całość, olbrzymia masa dźwięków, którą kompozytor oddaje swe emocje, wrażenia z pobytu w miejscach różnych kulturowo religijnych. Jednocześnie autor pokazuje, jakie wspaniałe możliwości kryje w sobie orkiestra traktowana jako jeden wielki instrument, a także możliwości poszczególnych instrumentów.

Fortepian, który wprowadza słuchacza w świat dzwinnych dźwięków, sam w pewnym momencie wykonuje nietypowe dla siebie

funkcje: pianista zakłada grube białe rękawice i gra całymi dłońmi wyznaczając potężne glissando. Pięknie cieniowane nie denerwują bynajmniej, jak to bywa niekiedy w utworach kompozytorów awangardy, nie mają w sobie efekciarstwa, nie sprawiają wrażenia czegoś sztucznego, wtrąconego - są organiczną częścią dzieła.

Ponieważ wywiad z Zygmuntem Krauze zamieszczaliśmy już w sobotnim numerze „Kuriera”, dziś - parę słów o dyrygencie, który jest naprawdę fantastyczny.

Janusz Powolny ma zaledwie 35 lat, ale już bardzo bogaty życiorys. Jest wzorem młodego muzyka, który nie tylko koncertuje, ale też potrafi sam sobie zorganizować festiwal, nie czekając na czyjąś łaskę. Jest młody, pełny, bardzo energiczny. Rozpoczął stu-

dia muzyczną w klasie fortepianu. W 1991 r. skończył Warszawską Akademię Muzyczną jako dyrygent. Jednocześnie studiował języki w Instytucie Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego (zna sześć języków, może być jednocześnie tłumaczem i menagerem).

Kunszt dyrygenta pogłębiał w różnych krajach uczęszczając do klas mistrzostwa takich dyrygentów, jak **Bernstein**, **Celibidache**, **Osterreicher**, **Rilling** i in. Doskonalił się w Wiedeńskiej Akademii Muzycznej, w Mozarteum w Salzburgu. Skończył *Ecole Normale de Musique* w Paryżu, gdzie też zdobył laury na konkursie dyrygentów. Obecnie jest dyrektorem Filharmonii w Opolu, bierze udział w festiwalach **Warszawskie Jesień**, **Vratislavia Cantans**, **Radio France** i in. Był menagerem Światowych Dni Muzyki **Warszawa-92**. Jest też wiceprezydentem Polskiego Towarzystwa Muzyki Współczesnej.

Podczas koncertu w Wilnie poprowadził **Litewską Orkiestrę Narodową** (kier. art. i główny dyrygent **Juozas Domarkas**). Wykonał wraz z nią II Koncert Fortepiano Zygmunta Krauze i II Symfonię B-dur (op. 19) **Karola Szymanowskiego**.

Mnogość zainteresowań dyrygenta, jego olbrzymi temperament, sugestywność gestu sprawiły, że posłuszna wrażliwość dionion orkiestra wyzwarowała z **Szymanowskiego** wszystko. Olbrzymia siła woli młodego maestro narzucała apodyktycznie muzykom jego koncepcję. Poprowadził ich pewnie, stanowczo. A ponieważ orkiestrant lubią, by im mówiono jasno, czego się od nich wymaga - również klawownie oddali treść wielkiego dzieła **Szymanowskiego**.

Publiczność długo oklaskiwała wykonawców, którzy grali z wielką werwą i przyjemnością. To był naprawdę piękny wieczór.

Barbara Znajdzilowska

Litewski Fundusz Wspierania Muzyków

Koncert młodocianych laureatów



Tradycyjnie Litewski Fundusz Wspierania Muzyków organizuje co roku koncert młodych wykonawców - studentów Akademii Muzycznej, szkół i gimnazjów muzycznych kraju, którzy w minionym roku uzyskali jakieś nagrody czy wyróżnienia na konkursach międzynarodowych.

W br. tak koncert został zorganizowany z okazji Roku Ludzi Starych i był poświęcony starszym wiekiem pedagogom, rodzicom, fundatorom nagród, których wsparcie pomogło młodym w uzyskaniu sukcesów.

W tym roku laureatów było ponad 60. Oczywiście, wszyscy nie mogli wystąpić w uroczystym koncercie. A trzeba wiedzieć, że odbył się on w sali Domu Rządu, gdzie obecny był premier Gediminas Vagnorius z małżonką, ministrowie.

Pierwsza wystąpiła słynna już Agata Daraszka - skrzypaczka, uczennica IV klasy Wileńskiej Gimnazjum Sztuki im. M. K. Czurlionisa. Na konkursie Remember Enescu w Rumuni zajął ona III miejsce. Agata pochodzi z mieszanej muzyki-litewskiej rodziny. Gra z zacięciem, wirtuozostką. Wykonała Scenę de ballet op. 100 - swój ulubiony utwór belgijskiego kompozytora Charlesa Auguste de Beriot.

Ten sam utwór zagrała podczas jubileuszu prof. Saulisa Sondeckisa w Akademii Muzycznej i tak się podobala profesorowi, że obiecał odnalazć partyturę orkiestrową tego utworu i zagrać go z Orkiestrą Kameralną i Agatą jako solistką.

Wiolonczelista Justina Laptievaite jest uczennicą IV klasy Kowieńskiego Gimnazjum Muzycznego im. J. Naujelsia. Gra na wiolonczeli. Na konkursie w Dreźnie zajęła III miejsce.

Zprzyjemniały słuchającym fletcistek Barbory Drastyte, uczennicy VII kl. Wileńskiego Gimnazjum Sztuki, laureatki II miejsca na konkursie w Kopenhadze i Ewy Sartavaičiute - studentki pierwszego roku Wileńskiej AM, które odegrały Sonatę G-dur Francois'a Debussy'ego. Na ołaski zasłużyły skrzypek Linas Valiukas, pianista Varnius Sodeika i wielu innych młodocianych wykonawców.

Uroczaił koncert laureaci mianowanych lat, a dziś znani solisci - Sigitas Stonys i Jurgis Karnavicius, Vladimiras Prudnikovas i Nijole Ralyte.

Po uroczystym wręczeniu nagród i koncercie premier zafundował laureatom i ich pedagogom wystawę na przyjęcie w foyer Domu Rządu.

Barbara Znajdziłowska

„Świat muzyki”

Władysław Lawrynowicz - prezes Stowarzyszenia Plastyków Polskich „Elipsa” w Wilnie obchodzi jubileusz 55-letni. Stało się to okazją do zorganizowania wystawy autorskiej. Lokal na ekspozycję udościł Klub Przedsiębiorców przy ul. Gostauto. Tym razem plastyk odbiegł nieco od swego kredo malarskiego i przedstawił zbiór obrazów pt. „Świat muzyki”. Inspiracją ku temu stały się dwie tegoroczne rocznice - 180 - urodzin Stanisława Moniuszki i 150-letnie śmierci Fryderyka Chopina, którego portret znalazł się na czołowym miejscu. Jak mówi malarz, tworzył się płótna pod wpływem muzyki tych kompozytorów i innych wielkich klasyków. Składając gratulacje jubilatowi dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie Ryszard Badoń zaznaczył, że wystawa jest jakby dopełnieniem imprez muzycznych, które przewidziane są w tym roku w związku z rocznicami dwóch wielkich kompozytorów polskich. Obchody chopinowskie właśnie rozpoczynają się dziś koncertem profesora Jarosława Godziszewskiego w Litewskiej Akademii Muzycznej.

Władysławowi Lawrynowiczowi gratulacje z życzeniami pomysłów twórczych złożyli licznie przybyli na wernisaż przyjaciele i miłośnicy jego malarstwa, a wśród nich - Apolonia Skakowska - prezes-dyrektor Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. Stanisława Moniuszki, które ściśle współpracuje z plastykiem, malarką Danutą Lipską - w imieniu „Elipsy”. Życzenia muzyczne złożyła Luba Nazarenko. Zaspiewała m. in. piosenkę, którą wykonywała przed pięć laty podczas pierwszej wystawy prac członków Stowarzyszenia Plastyków Polskich na Litwie.

Tydzień mozartowski

Święta muzyki mozartowskiej są organizowane na całym świecie. Wśród nich największe - Festiwal Muzyki Wolfgang Amadeusza Mozarta w Salzburgu (Austria) - miejsce urodzin tego jednego z największych kompozytorów wszechczasów. Wilno też się zdecydowało na miarę szerokość prezentacji jego dorobku. Zainaugurowano ją w ub. niedziele w Filharmonii Narodowej. Wystąpiła Orkiestra Symfoniczna Litewskiej Akademii Muzycznej pod batutą maestro z Austrii Josefa Wallniga. Wykonane zostały: uwertura „Wesela Figara” - utwór wprowadzający w nastrój komedii „Praska Symfonia” i in. utwory. Jako solisci wystąpili pianista Edvinas Minkštinas oraz skrzypek Vilhelmas Čepinskis.

Ogółem przewidziano pięć koncertów. Wśród nich - występ Litewskiej Orkiestry Kameralnej Sauliusa Sondeckisa z pianistą austriackim Peterem Langiem. W przyszłą sobotę w Filharmonii Narodowej wykonana zostanie dwuaktowa opera buffa „Cosi fan tutte”. Utwór szczególnie „w którym każda scena jest „prawdziwym i najlepszym Mozartem”, a w treści nie należy szukać znaczeń głębszych”.

Trzy Tygrysy wybierają się do USA

Tenorzy - Virgilijus Noreika, Eduardas Kaniava oraz Vladimiras Prudnikovas mianujący siebie Trzema Tygrysami (na wzór słynnych na świecie „Trzech Tenorów”) wybierają się na występy gościnne do USA. Będą koncertować w Brooklinie (dla społeczności litewskiej), Chicago, Nowym Jorku, Cleveland, Petersburgu. Miejsowa prasa анонсируя przyjazd litewskich tenorów zamieszcza ich zdjęcia z trzema prawdziwymi tygrysami.

H. J.

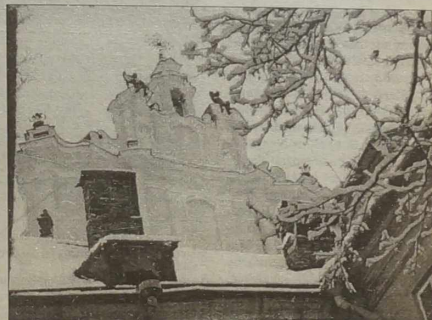
Inauguracja Roku Chopinowskiego

Jerzy Godziszewski da recital w Wilnie

Jerzy Waldorff w swej książce „Wielka gra”, poświęconej Fryderykowi Chopinowi i Międzynarodowemu Konkursowi Pianistycznym Jego imienia napisał tak: „... Witold Małcużyński ufundował własną, prywatną nagrodę dla najlepszego Polaka w tym turnieju. Był nim laureat oficjalnego drugiego spośród sześciu wyróżnień, Jerzy Godziszewski. Rozwiniął się później na wybitnego pianistę, ale raczej nie w interpretacji dzieł Chopina, lecz następnych twórców na fortepian: Debussy'ego, Szymanowskiego, Prokofiewa.

Dalej Jerzy Waldorff dodaje: „Niestety, osobliwie nieśmiało usposobienie i brak energii do przebicia się przez konkurencję uniemożliwiły Godziszewskiemu osiągnięcie takiej kariery, jaka by mu się należała”.

Pianista został laureatem VI Konkursu, który odbył się w 1960 roku, kiedy to przypało 150-lecie urodzin Fryderyka Chopina i Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła ten rok Chopinowskim, zaś patronat nad zwanymi to uroczystościom objęło UNESCO. Konkurs warszawski (zgłosiło się 144 kandydatów) stał się najważniejszym elementem obchodów jubileuszowych. Nabrały one największego zasięgu w dniu urodzin kompozytora,



Fragment kościoła św. Jana w Wilnie. W przypadającą w tym roku 180. rocznicę urodzin Stanisława Moniuszki warto przypomnieć, że kompozytor przez pewien czas był tu organistą. Skromne dochody z tej funkcji starał się uzupełniać udzielając lekcji muzyki. Miał uczniów nawet z daleka, np. Augusta Iwńskiego z Ukrainy. Rozgłos zdobyli jego uczniowie: F. Milanowski, C. Cui, L. Nowicki (zesłany po 1863 roku do Rosji, został uznany za wybitnego pedagoga fortepianu).

kiedy to: „o tej samej godzinie, w kilkunastu stolicach obu półkul odbyły się koncerty chopinowskie w wykonaniu czołowych polskich artystów, zaczynając od wielkiej sali posiedzeń w siedzibie ONZ w Nowym Jorku, gdzie dał recital Adam Harsiewicz, poprzez granie w Paryżu, Londynie, Rzymie, Moskwie aż po Tokio”.

Właśnie grono czołowych polskich artystów po VI Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Cho-

pina uzupełniło się o 25-letniego talentowanego pianistę Jerzego Godziszewskiego. Urodził się w Wilnie, studia pianistyczne odbywał w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu i w Warszawie - u Stanisława Szpinalskiego i Marii Witkomskiej. W latach 1960-1961 doskonalił swą sztukę pianistyczną na kursach mistrzowskich w Arezzo u Artura Benedetti-Michelangelego. Jest obecnie profesorem Akademii Muzycznej w Bydgoszczy.

Występował w wielu krajach Europy. Prowadził aktywną działalność koncertową w Polsce. Dokonał wielu nagrań archiwalnych dla Polskiego Radia oraz nagrań płytowych. Uprawia kameralistykę. Dysponuje niezwykle bogatym repertuarem, między innymi kompletnymi utworów fortepianowych Ravela i Szymanowskiego, które wykonywał w cyklach recitali z okazji 100 rocznicy urodzin kompozytorów. Często występuje z programami monograficznymi poświęconymi twórczości fortepianowej Mozarta, Beethovena, Chopina, Liszta, Debussy'ego, Prokofiewa, Bartoka, Messiaena. Uhonorowany Nagrodą Ministra Kultury i Sztuki za kreatywny stosunek do muzyki Karola Szymanowskiego (w 1982 roku wykonywał wszystkie jego dzieła fortepianowe). Za całokształt działalności został odznaczony Złotą Odznaką Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków.

Organizatorem inauguracji Roku Chopinowskiego na Litwie jest Instytut Polski w Wilnie.

Dodać należy, że następnie Jerzy Godziszewski poprowadzi w Kownie kurs mistrzowski muzyki Fryderyka Chopina dla młodych muzyków.

Halina Jotkiallo
Fot. Bronisława Kondratowicz



23 lutego o godz. 18.00 w Dużej Sali Wileńskiej Akademii Muzycznej (wstęp wolny) z okazji inauguracji na Litwie Roku Chopinowskiego odbędzie się koncert Jerzego Godziszewskiego (na zdjęciu). Artysta wykona utwory Fryderyka Chopina i Karola Szymanowskiego. Słowa wstępne wygłosi ambasador RP na Litwie Eufemia Teichmann i rektor Akademii Muzycznej Juozas Antanavičius.

Miej oczy otwarte...

Muzyka za fałszywe dolary

10 lutego bieżącego roku mieszkanka Pogir (rej. wileński) Maria Szyłobryt zawiadomiła rejonowy Komisariat Policji o tym, że 2 młodzi ludzie kupili od niej sprzęt muzyczny „Aiva”. Niby nie ma w tym nic kryminalnego. Ale do czasu, kiedy się okazało, że nabywcy zapłacili kobiecie fałszywymi dolarami. 2 banknoty po 100 USD, które pani Maria chciała wymienić w kantorze „Snoras” w Naujininkai, były „własnej produkcji”. Sprawą zajął się dział badań przestępstw ekonomicznych...

Szef tego wydziału Petras Pervenis oraz młodzi inspektorzy Saulius Neverdauskas i Marian Wojnicz robili wszystko, by ustalić oszustów. Na szczęście, mąż poszkodowanej - Wacław Szyłobryt - zapisał numer samochodu, którym przyjechali „nabywcy”, ciemnoniebieskiej mazy 626. Po przeprowadzeniu operacyjnych działań, ustalono podejrzanów: mieszkających w Grzegorzewie braci Vaidasa (ur. 1976 r.) i Gintarasa (ur. 1978 r.) Guzauskasów. Wymieniony samochód, jak i kilka innych, należał do Vaidasa. Po obserwacji i otrzymaniu zezwolenia prokura-



Fałszywy 50-dolarowy banknot - to jeden z przykładów „twórczości” nieznanych twórców.

tora, 11 lutego, w mieszkaniu starszego brata policjanci zatrzymali (na 48 godzin) Gintarasa, który zgodnie z opisem poszkodowanej, był jednym z oszustów. Przeprowadzona rewizja nie dała żadnych rezultatów, tzn. więcej fałszywych banknotów nie znaleziono. Zatrzymanego odwieziono na pogriks posterunek policji, gdzie Maria Szyłobryt rozpoznała jednego z „kupców”. Dzięki wysiłkom ekipy funkcjonariuszy dalsze wypadki toczyły się szybko. 11 lutego wieczorem w Grzegorzewie odnaleziono sprzęt muzyczny „Aiva”, który tak niefortunnie został sprzedany przez Marię. Naturalnie, że ostatni właściciel nie wiedział o jego pochodzeniu...

12 lutego z rana w rejonowym Komisariacie Policji zjawił się Vaidas Guzauskas... z panią adwokat. Poszkodowana rozpoznała również jego, ale ponieważ Vaidas twierdził, że nie wiedział o tym, iż dolary

były fałszywe, a tylko podwiózł brata na jego prośbę do Pogir, zatrzymany nie został. Wyjaśniono jednak, przy okazji, że Vaidas, oprócz mieszkanka, w którym był zameldowany, wynajmował w tym samym domu inne. Rewizja tu również nie dała. Młodszy brat Gintarasa przyznał się, że otrzymał fałszywe dolary podczas transakcji w Gariuni. Dowiedziawszy się, że są to „lewe” pieniądze, postanowił „wepchnąć” je komukolwiek. Ogłoszenie o sprzedaży sprzętu muzycznego było szansą ich pozbycia się. Jak widzimy, oszustwo częściowo się powiodło. Niestety, final zabawy jest dosyć smutny. Wszczęto sprawę karną, a w tych dniach zapadnie decyzja, czy trafi ona do sądu (co jest najbardziej prawdopodobne), czy też zostanie zamknięta... Wobec Gintarasa zastosowano środek przymusowy. Bez zezwolenia policji podejrzanym nie ma prawa nigdzie wyjechać. Sprzęt, który Maria Szyłobryt rozpoznała jako swój, szczęśliwie powrócił do właścicieli... Dotąd jednak nie bardzo wiadomo, czy to był jedyny i przypadkowy „skok” braci Guzauskasów, czy też zaplanowane przestępstwo, w którym, w razie wypadku jeden z nich bierze całą winę na siebie. Swoją drogą, trochę ostrożności ze strony obywateli też nie zawadzi...

Irena Litwin



Gintaras Guzauskas: może ktoś go jeszcze rozpozna?

Fot. Saulius Neverdauskas, Marian Wojnicz

Przemoc wobec kobiety jest przestępstwem

Nie milcz!...

Sonata, lat 16: przemocą została wepchnięta do samochodu i odurzona narkotykami. Po tym kilka osobników ją zgwałcił. W osobnym przedziale wagonu i bez dokumentów przewieziono ją za granicę. Tam musiała pracować jako prostytutka. Gdy stawiała opór - bito ją w sposób szczególnie okrutny. Później Sonatę sprzedano jako niewolnicę. Mężczyzna, który ją kupił, trzymał dziewczynę w zamknięciu, bił. Swoich dokumentów Sonata nie miała i tylko dzięki przypadkowi, po upływie półtora roku udało się jej wrócić na Litwę. Była skaleczona, chora i nie miała żadnej nadziei...

Może też otrzymałaś propozycję pracy za granicą, a może sama do tego dążyłaś? Twoi znajomi opowiadali ci o szczęśliwym życiu na Zachodzie? Ty sama silylaś o dziewczynach, które dobrze zarabiają w Niemczech, Holandii czy

innych państwach? Jeżeli proponują ci dobre płatną pracę „za morzami” i propozycja ta bardzo ci interesuje - czytaj dalej.

W Europie Zachodniej jest duże bezrobocie i znaleźć pracę nie jest łatwo. Oprócz tego, większość państw europejskich chroni swój rynek pracy przed napływem emigrantów. Niełatwo jest legalnie pracować za granicą. Osoby pracujące nielegalnie są deportowane z tych państw. Jeśli ktoś mówi ci, że jest inaczej - nie wierz mu.

Na Litwie niewielkie firm proponuje legalne zatrudnienie za granicą. Większość „podziemnych” agencji zajmuje się sprzedażą dziewczyn do domów publicznych, zamiast zapewnienia obiecanie pracy w barze czy szpitalu. Ułatwia cały ten proceder fakt, że w większości krajów Europy Zachodniej prostytutka nie jest zabroniona. Kobieta nie może być aresztowana za prostytucję, może być zatrzymana

i deportowana za nielegalną pracę.

Zanim przyjmiesz kuszącą propozycję, wyjaśnij, czy osoba lub agencja działa legalnie. Dowiedz się, czy twoją pracodawcą naprawdę istnieje, jeśli tak, sprawdź, czy działa on legalnie. Pomoże ci w tym ambasada tego państwa, do którego chcesz wyjechać. Uważnie przeczytaj umowę, którą podpiszesz. Upewnij się, czy zostały w niej omówione warunki pracy, jeśli nie jesteś tego pewna, nie podpisuj.

Jeśli postanowiłaś jednak wyjechać - poinformuj swych bliskich o dacie wyjazdu i o miejscu pracy oraz podaj dane osób, z którymi wyjeżdżasz. Zostaw w domu swoje zdjęcie. Umów się z bliskimi o hasło umownym o niebezpieczeństwie na wypadek, jeśli rozmowy telefoniczne będą przesłuchiwane.

Jeśli już wyjechałaś i od ciebie chcą zabrać do siebie osoby lub jeśli warunki pracy są inne niż te podane w umowie, jeśli jesteś

Gazeta policji sołeczniczej

Komisarz policji sołeczniczej Marian Czapkowski jest człowiekiem szczerzy i otwartym. Zabiega o to, aby mieszkańcy rejonu zawsze widzieli pracę policji. W tym celu komisariat zaczął wydawać własną gazetę pod tytułem „Nowości policji sołeczniczej”. W tych dniach ukazał się już piąty numer. Pracownicy policji na łamach swej gazety piszą o tym, jakie podejmuje się środki w celu ob-

niżenia przestępczości, mówią o otwarciu o swych problemach, wyjaśniają obywatelom przepisy i wymogi prawne.

W pierwszym numerze anonowano, że gazeta będzie się ukazywała również w języku polskim, na razie jednak wyszła tylko w języku litewskim i rosyjskim. Gazetę policji odbiorcy otrzymują bezpłatnie, jednak nakład jej mógłby być większy.

Piotr Ryngiewicz

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, w dniach 19-21 lutego br. w kraju zanotowano 485 przestępstw, w tym: 3 zabójstwa, 23 obrażenia ciała, 1 gwałt, 47 chuligańskich ekcesów, 20 rabunków, 2 oszustwa, 389 kradzieży. Skradziono 29 samochodów, znaleziono - 10. Zanotowano 21 wypadków drogowych i 15 pożarów. Znaleziono zwłoki 15 osób. Zatrzymano 76 podejrzanów o popelnienie przestępstw.

Zabójstwo

20 lutego o godz. 16 min. 40 w domu we wsi Tuzai (rej. kretyngski) znaleziono zwłoki A. Razumviene (ur. 1956 r.) i jej syna S. Razmusa (ur. 1973 r.) z oznakami duszenia. Podejrzanego V. Lukavičiusa (ur. 1966 r.) 18 bm. znaleziono powieszonym w zabudowaniu gospodarskim K. Vičiūsa we wsi Laičiai.

Kradzież

18 lutego około godz. 22 wadarto się do przedsiębiorstwa państwowego „Anykščių Šilėlis” na ul. Vilniaus w Onyksztach. Z gabineu księgowego skradziono komputer personalny, drukarkę, aparat telefoniczny. Straty - 7.000 litów. Zatrzymano podejrzanego:

mieszkańców rej. wileńskiego T. Petrulevičiusa (ur. 1979 r.), A. Petrulevičiusa (ur. 1980 r.). Zatrzymanych odwieziono do rejonowego KP, skąd próbowali uciec, raniąc inspektora R. V. Ucieczka nie udała się, podejrzanym osadzono w areszcie. Skradzione rzeczy znaleziono.

„Rozrywka”

20 lutego funkcjonariusze kowieńskiego Komisariatu Policji Pamenes zatrzymali D.J. (ur. 1985 r.) i P.G. (ur. 1985 r.), podejrzanów o zbezczeszczenie zwłok V. B. w prosektorium szpitala nr 3. Chłopcy „zabawiali się” odcinając trupowi części ciała. Podejrzanym po przesłuchaniu zwolniono. Wszczęto sprawę karną.

W styczniu - pożarów mniej

W styczniu bieżącego roku na Litwie zanotowano 514 pożarów, które spowodowały straty na sumę 1 mln 274 tys. litów, informuje Departament Ochrony Przeciwożarowej.

W porównaniu ze styczniem ubiegłego roku, liczba pożarów zmniejszyła się prawie o 16 proc., a straty - nawet o 27 proc. W tym roku w ogniu poniosło śmierć 30 osób (w styczniu ub. r. - 29), w tym - jedno dziecko. 17 mieszkańców Litwy doznało obrażeń ciała.

Według danych Departamentu

Ochrony Przeciwożarowej, przyczyną kłęski ogniowej są wciąż takie same: nieostrożne postępowanie z ogniem, nieodpowiednia eksploatacja sprzętu elektrycznego, zły stan pieców i kominków, zabawa dzieci z ogniem.

W bieżącym roku podczas pożarów straciły uratowały życie 10 osobom, poza tym, przeprowadzili 1343 akcje ratownicze: pomagali mieszkańcom otwierać drzwi, wspierali inne służby ratownicze, ratowali ludzi podczas wypadków drogowych.

je od nowa. Opowiedz komukolwiek, jeśli ci się stało coś złego. Nie milcz. Nie broń swych krzywdzieli...

„Dzień dobry, mamo,

najważniejsze dla mnie jest, byś wiedziała, że jestem żywa. Chęć ci powiedzieć, że bardzo cię kocham i nie mogę bez ciebie żyć. Z tego adresu zrozumiesz, gdzie jestem. Stalo się to w sposób bardzo okrutny, nie chęć ci wszystkiego opowiadać, ponieważ to straszne i nie chęć wspominać. Nie poznaję siebie. Nie wiem, kim jestem. Mamo, kochana, jest mi strasznie. Bardzo cię proszę, przyjeżdż jak najszybciej, bo ze mną koniec. Kocham cię, mamo i ginę bez ciebie.

Twoja córka”

Ośrodek pomocy rodzinom zaginionych: Wilno, tel/fax: (22)615619. Dzwoniąc z granicy: 3702615619

Zestaw przygotowała
Irena LITWIN

Kuryle - sporne wyspy rosyjsko-japońskie

Nie ma przełomu

Mimo optymistycznego tonu dyplomatów, Rosja i Japonia wróciły obecnie niemalże do punktu wyjścia w sprawie spornych Wysp Kurylskich będących główną przeszkodą w zawarciu traktatu pokojowego między obu krajami. Traktat ten ma formalnie zakończyć drugą wojnę światową w stosunkach między Rosją i Japonią.

Trwająca obecnie czterodniowa wizyta w Japonii szefa rosyjskiego MSZ Igora Iwanowa nie przyniosła jak dotychczas przełomowych rozwiązań. Według zapowiedzi Iwanowa, przywódcy on do Tokio jedynie plany dwóch wspólnych pilotażowych przedsięwzięć gospodarczych w dziedzinie rybołówstwa i przetwórstwa rybnego.

Chodzi o ryby

Japonia żąda od Rosji zwrotu zajętych przez wojska radzieckie w roku 1945 trzech dużych wysp - Kunaszir, Iturup, Szikotan oraz małego archipelagu Habomai składającego się z kilkunastu skalistych wysepek.

Posiadanie tych mało wartościowych skalistych i pokrytych tajgą wysp daje prawo do połowu w bogatych w ryby wodach Morza Ochockiego. Rosyjska straż graniczna do niedawna tepiała wszelkie próby wylądowania na te wody rybaków japońskich.

Formalna rezygnacja

Sprawa wysp była przedmiotem wcześniejszych tajnych uzgodnień na konferencji w Jalcie, a następnie w Poczdamie i w San Francisco, gdzie Japonia formalnie zrezygnowała z wszelkich pretensji do Wysp Kurylskich, Mandżurii, Korei, Tajwanu i Sachalinu.

Wśród sygnatariuszy traktatu z San Francisco zabrakło jednak delegacji ZSRR, która na rozkaz Stalina opuściła konferencję.

Amerikanie przypieczętowali tę transakcję w 1961 r., gdy w trakcie pokojowym z Japonią wyraźnie stwierdzili, że Tokio musi zrezygnować z roszczeń do Kuryłów.

Przywódcom zachodnim zarzucano później, iż popełnili błąd, przyznając Kuryle Moskwie. Dziś przeważa opinia, iż Roosevelt doskonale wiedział co robi: sprawa kurylska zablokowała bowiem jakiegokolwiek zbliżenie japońsko-radzieckie.

Do porozumienia nie doszło

W październiku 1956 roku premierzy ZSRR i Japonii Nikołaj Bułganin i Ichiro Hatoyama podpisali oświadczenie, w którym Moskwa oferowała oddanie dwu z czterech spornych wysp (Szykotan i Habomai) w zamian za traktat pokojowy.

Stany Zjednoczone ostrzegły jednak Tokio, że nie zgadza się na taką koncepcję. Sekretarz stanu USA John Foster Dulles zagroził nawet - jak donosił wówczas niemiecki tygodnik Der Spiegel - że jeśli dojdzie do zawarcia takiego układu, Waszyngton nie zwróci Japonii okupowanej przez USA Okinawy.

Ostatecznie do porozumienia nie doszło. W rok później w parlamencie japońskim mówiono już jednak o zwrocie przez Rosję wysp od 51 równoleżnika a także co najmniej połowy Sachalinu. Wówczas to powstał termin Północnych Terytoriów. Zastrzyśli się spór podsyćany dodatkowo w okresie zimnej wojny. Zarówno propaganda radziecka jak i prasa japońska przedstawiała drugą stronę konfliktu jako agresora i uzurpatora historycznie ugruntowanych praw do wysp.

Konsekwentna blokada

Po rozpadzie ZSRR w roku 1991 napięcie wokół sporu terytorialnego zaczęło słabnąć. W 1992 roku prezydent Borys Jelecyn



Igor Iwanow-minister spraw zagranicznych, Aleksander Panow - ambasador Rosji i premier Keizo Obuchi podczas spotkania w Tokio.

wydał dekret zezwalający na długoterminową (do 99 lat) dzierżawę ziemi na Kurylach przez cudzoziemców.

Tokio na początku lat dziewięćdziesiątych rozpoczęło ofensywę dyplomatyczną ofiarując Rosji znaczną pomoc finansową i gospodarczą w zamian za uregulowanie sporu terytorialnego.

Jednak mimo zgody Jelecyna oraz ogłaszanych przez rosyjski MSZ postępów w rozwiązaniu sporu, władze obwodu sachalińskiego konsekwentnie blokowały realizację postanowień w sprawie Kuryłów podejmowanych w Moskwie w ciągu ostatnich siedmiu lat.

Tajny plan

W kwietniu 1998 roku ówczesny premier Japonii przedstawił w Moskwie japoński plan uregulowania sporu. Plan był tajny, jednak jego szczegóły przedostały się do prasy.

Według japońskich mediów, Tokio zaproponowało Rosji uznanie przynależności Południowych Kuryłów do Japonii przy zachowaniu

waniu jeszcze przez pewien czas rosyjskiej kontroli nad nimi oraz ustalenie terminu, po którym wyspy miałyby przejść pod jurysdykcję Tokio.

W kwietniu Rosja udzieliła wymijającej odpowiedzi na propozycję japońską stwierdzając, że jest ona „interesująca i wymagająca gruntownego przestudiowania”. Jednak podczas listopadowej wizyty w Moskwie premiera Japonii Keizo Obuchiego, Borys Jelecyn zaproponował, by sprawę Kuryłów wyodrębnić z rozmów o zawarciu traktatu pokojowego.

Już w pierwszym dniu wizyty Obuchiego, jego rzecznik oświadczył, że zawarcie traktatu pokojowego między Japonią i Rosją przed rozstrzygnięciem sprawy spornych wysp nie będzie możliwe.

Nie ma mowy o wspólnym gospodarowaniu

W Moskwie osiągnięto wówczas jedynie porozumienie o wspólnym gospodarowaniu w obszarze Południowych Kuryłów,

które tuż po jego podpisaniu zaczęło być blokowane przez władze obwodu sachalińskiego. Japończycy uzyskali teoretyczne prawo do bezwzględnej wjazdu na teren Kuryłów.

Delegacja biznesmenów japońskich zajmujących się przetwórstwem rybnym musiała opuścić w listopadzie ubiegłego roku obwód sachaliński po tym, jak władze obwodu oświadczyły im, że Południowe Kuryle są nieodłączną częścią Rosji i o żadnym wspólnym gospodarowaniu nie może być mowy.

Obecnie na mocy porozumień dwustronnych Japończycy mają prawo ograniczonych połowów w ściśle określonych i pilnowanych przez rosyjskie statki wojskowe kilku akwenach przy wyspach. Jednak rybakowie rosyjscy stanowczo protestują przeciwko obecności Japończyków, którzy ich zdaniem zagrażają gospodarce rosyjskiej.

Zapowiediane od 2 lat zawarcie traktatu pokojowego między Rosją a Japonią przed r. 2000 wydaje się dziś mało realne.

40 tys. rolników UE przeciwko reformie polityki rolnej

Wyłączny protest

Okolo 40 tysięcy rolników ze wszystkich państw Unii Europejskiej zebrało się w poniedziałek w południe w Brukseli, aby zaprzestować przeciwko planom reformy wspólnej polityki rolnej UE.

Reforma ma polegać na tylko częściowym rekompensowaniu obniżkach cen głównych płodów rolnych o 15-30 proc. Uzasadnia się ją koniecznością poprawy konkurencyjności, powstrzymaniu wzrostu dotacji oraz... zrobienia miejsca w budżecie UE dla przyszłych członków, w tym Polski. Po wiecu w Brukseliśkim Parku Pięćdziesięciolecia barwny i hałaśliwy tłum rolników ruszył z flagami i transparentami w kierunku siedzib instytucji UE. U wylotu ulicy wiódących do gmachu Rady powitały ich jednak zaskaki w drodze kolczastej i żandarmi. Władze zmobilizowały 5 tysięcy policjantów i żandarmów, którzy praktycznie odcięli wschodnią część Brukseli, gdzie mieszcza się unijne instytucje.



Protestujących spotykały zasieki z drutu kolczastego i żandarmi. Fot. EPA-ELTA

Przed wymarszem okazało się, że do Brukseli nie dojechało na czas 250 autokarów z rolnikami francuskimi, zatrzymanych na granicy przez belgijską żandarmerię. „To prowokacja. Każą wysiąść wszystkim z autokarów i rewidują. Sprawdzenie jednego autokaru trwa 45 minut” - obrażala się Anny Castaing z potężnej francuskiej Krajowej Federacji Związków Rolników (FNSEA).

Wcześniej do Brukseli dojechało już, według organizatorów, około 16 tysięcy Francuzów i 10 tysięcy Niemców. To oni stanowią trzon protestujących rolników, wraz z Włochami, Belgią i Hiszpanami. Wśród demonstrantów nie ma Polaków, nie licząc przedstawicieli polskich organizacji rolniczych w Brukseli Dziśstawo Gumkowskiego. Szefowie polskich organizacji, w tym Andrzej Lepper, interesowali się demonstracją, ale odpowiedziano im, że jest to protest rolników wyłącznie unijnych.

zowały 5 tysięcy policjantów i żandarmów, którzy praktycznie odcięli wschodnią część Brukseli, gdzie mieszcza się unijne instytucje.

Przed wymarszem okazało się, że do Brukseli nie dojechało na czas 250 autokarów z rolnikami francuskimi, zatrzymanych na granicy przez belgijską żandarmerię. „To prowokacja. Każą wysiąść wszystkim z autokarów i rewidują. Sprawdzenie jednego autokaru trwa 45 minut” - obrażala się Anny Castaing z potężnej francuskiej Krajowej Federacji Związków Rolników (FNSEA).

Wcześniej do Brukseli dojechało już, według organizatorów, około 16 tysięcy Francuzów i 10 tysięcy Niemców. To oni stanowią trzon protestujących rolników, wraz z Włochami, Belgią i Hiszpanami. Wśród demonstrantów nie ma Polaków, nie licząc przedstawicieli polskich organizacji rolniczych w Brukseli Dziśstawo Gumkowskiego. Szefowie polskich organizacji, w tym Andrzej Lepper, interesowali się demonstracją, ale odpowiedziano im, że jest to protest rolników wyłącznie unijnych.

Stan najwyższej gotowości w siłach zbrojnych

Wybuchowa sytuacja

Irackie siły zbrojne postawiono w stan najwyższej gotowości z powodu trwających krwawych starć w Bagdadzie i niektórych miastach na południu kraju. W samym tym Bagdadzie w dzielnicach zamieszkanych w większości przez szytów, zginęło już 300 osób.

Powodem obecných niepokojów w Iraku jest zabójstwo w śladzie wielkiego ajatollacha irackich szytów Mohammada Saade'a al-Sadrę i jego dwóch synów. Zostali zastrzeleni w mieście Nażaf na południu Iraku.

Według ajatollacha Mohammada Bakera al-Hakima, przywódcy Najwyższego Zgromadzenia Rewolucji Islamskiej Iraku (SCIRI, opozycja szyicka), zamieszki toczą się w kilku dzielnicach Bagdadu oraz w miastach Nasirija i Kerbala na południu kraju. Hakim podał wręcz, że Nasirija nie jest już w rękach rządów irackich.

„Sytuacja zmierza ku wybuchowi”, powiedział Hakim na konferencji prasowej w stolicy Iraku. Ujawnił, że SCIRI otrzymała w niedziele informacje, iż rząd Saddama Husajna podjął w połowie lutego decyzję o „zlikwidowaniu” ajatollacha Sadra, którego piątkowe mody przygłąbiały zacyzywać tłumy szyickich wiernych.

Hakim oskarżył o zabójstwo Sadra i jego synów władze Iraku oraz zaapelował o ochronę Irackich i ich przywódców religijnych do Sekretarza Generalnego ONZ, przewodniczącego Organizacji Konferencji Islamskiej, prezydenta Iranu i sekretarza generalnego Ligi Arabskiej.

Szyici, uznający zięcia Mahomata - Alego i jego potomków za proroków islamu, stanowią 55 procent ludności Iraku. Nie uczestniczyli nigdy w rządzeniu krajem, co jest udziałem sunnitów. Z tego odłamu wywodzi się przywódca iracki Saddam Husajn.

Na podstawie doniesień PAP-u opracował Walerian Butkiewicz

Szansa na awans tylko w teorii

Reprezentacja Litwy piłkarzów ręcznych przegrywając przed własną publicznością w niedzielę 19:22 z drugą narodową szóstą spotkanie eliminacyjne grupy trzeciej strefy europejskiej do mistrzostw świata, praktycznie utraciła szansę awansu do turnieju finałowego.

Nasze szczytności pierwsze spotkanie z Szwedkami także przegrały wówczas na wyjeździe wynikiem 20:31.

W grupie trzeciej eliminacji na prowadzeniu jest reprezentacja Holandii, która dwukrotnie pokonała Szwecję.

Kadrowiczki naszego kraju, aby zająć pierwsze miejsce w grupie

pie i w ten sposób awansować do finałów mistrzostw świata, które odbędą się 28 lipca - 12 grudnia w Norwegii, dokonać muszą rzeczy niemożliwej. Otóż Holenderek w dwóch meczach pokonała ogólną różnicą 26 goli. (Powodzenia).

Tabela grupy trzeciej:

	M.	Bramki Pkt.
1. Holandia	2	46:43 4
2. Szwecja	4	96:85 4
3. Litwa	2	39:53 0

Do finałów 1999 r. mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet awansują zwycięzcy ośmiu grup eliminacyjnych ze strefy europejskiej.

Wygrali chociaż nie musieli

Człowi pięciobości Litwy Andrejus Zadnieproviski oraz Eugenij Seniuta po raz kolejny stanęli na podium. Tym razem wygrywając na Węgrzech „srebro” autorstwo A. Zadnieproviski i „brąz” dziela E. Seniuty - zawody eliminacyjne do mistrzostw świata w pięcioboju nowoczesnym.

Wśród 64 zawodników najlepiej wystąpił Fulep Sandor (reprezentant gospodarzy imprezy) zdobywając 5411 punktów. Dorobek Zadnieproviski był o 60 pkt. mniejszy. Seniuta zbierał 5395 pkt.

Trzeci z reprezentantów Litwy Edvinas Krungolcas „dzięki” nieudanej rywalizacji w jeździe w klasyfikacji końcowej zajął 24 miejsce.

Dla pięcioboistów naszego kraju zawody na Węgrzech miały przede wszystkim charakter treningowy, jako że prawo udziału w czempionacie globu wywalczyli na długo przed końcowym terminem eliminacji. Tak więc medale nasi zawodnicy zgarnęli można by rzec na luzie, wygrywając bez specjalnego musu (tak trzymać!).



Brązowy medalista mistrzostw Europy E. Krungolcas na porażkę mógł sobie pozwolić.

Niemka i Kanadyjczyk złotosprinterami

Niemka Monique Garbrecht i Kanadyjczyk Jeremy Wotherspoon zdobyli w Calgary złote medale mistrzostw świata w łyżwiarstwie sprinterskim.

Ostatniego dnia mistrzostw ustanowiono dwa rekordy świata. Na dystansie 1000 m Holender Jan Bos uzyskał czas 1:08,55, poprawiając rekord ustanowiony dzień wcześniej przez Wotherspooona (1:08,66).

Garbrecht przebiegła kilometr w czasie 1:14,61, poprawiając najlepszy dotychczasowy wynik na świecie - 1:14,96, uzyskany 28 marca 1998 r. w Calgary przez Amerykankę Chris Witt.

Garbrecht i Wotherspoon uzyskali także najlepsze wyniki na świecie w klasyfikacji łącznej.

Drugiego dnia mistrzostw dobrze zaprezentowali się również Polacy. Paweł Abratkiewicz (Piłca Tomaszów) uzyskał na dystansie 1000 m czas 1:10,25, poprawiając należący do niego rekord Polski (1:10,65, ustanowiony pierwszego dnia mistrzostw), a Tomasz Świąt (Podhale Nowy Targ) przebiegł ten dystans w 1:10,40. W klasyfikacji końcowej mistrzostw Świąt zajął 11., a Abratkiewicz 12. miejsce.

Joyner-Kersee straci rekord świata

Amerykańska lekkoatletka Jackie Joyner-Kersee straci z końcem tego roku fenomenalny rekord świata w siedmioboju, gdyż technicznej zmianie ulegnie ośszcz używany przez kobiety.

Od 1 kwietnia wejdzie do użycia nowy ośszcz, z przesuwnym środkiem ciężkości. Kilka lat temu podobnej zmiany dokonano w rywalizacji mężczyzn, chcąc wyeliminować rzuty przekraczające 100 metrów.

Według Międzynarodowej Federacji Lekkiej Atletyki (IAAF), wynik uzyskany przez Joyner-Kersee będzie figurował w tabeli rekordów tylko do końca tego roku. Od 1 stycznia 2000 r. za rekord świata będzie uznawany najlepszy tegoroczny rezultat, osiągnięty przy pomocy nowego ośczechu.

Nowe zasady będą obowiązywały nie tylko w wieloboju, ale także w konkurencji rzutu ośszczem. Rekord świata (80 m) należy do Niemki Petry Felke i został ustanowiony w 1988 r.

Grali, grali i przegrali

Pierwszej porażki po serii 15 triumfów doznał w sobotę w mistrzostwach LKL wielcebiel turnieju stołeczny zespół „Lietuvos rytas”.

Pierwszym przystawowym kamieniem na drodze stołecznych „kosiarzy” okazał się być poniewieski „Kalnapiilis”, który w spotkaniu 29 kolejki czempionatu na swoim parkiecie pokonał „Lietuvos rytas” wynikiem 71:56. Dzień wcześniej koszykarze „Kalnapiilis” także świętowali zwycięstwo ciesząc własną publiczność wygraną 74:61 z kowieńskim „Atletasem”.

Zawodnicy poniewieskiej drużyny, najczęściej zamykający tabelę czempionatu, obecnie w dorobku mają 11 zwycięstw na 30 możliwych i zajmują ósmą lokatę w tabeli turnieju. Natomiast jeśli im uda skutecznie finiszować prezentując grę jak w ostatnich dwóch meczach, to całkiem możliwe, iż wywalczą szóste miejsce w stawce dziesięciu drużyn ligi i w ćwierćfinale zapewnią sobie względnie słabszego rywala.

„Lietuvos rytas” przed porażką z „Kalnapiilisem” swoje piętnaste zwycięstwo zaliczył na wyjeździe w Szawlach pokonując miejscowy zespół 87:79. Bohaterem owego spotkania bez wątpienia był Andrius Giedraitis (na zdjęciu po prawej), który do zwycięstwa swojej drużyny przyczynił się zdobyciem prawie połowy (41) ze zdobytych punktów.

Tabela turnieju:

	M.	Z.		M.	Z.
1. „Žalgiris”	18	18	6. „Atletas”	30	12
2. „Lietuvos rytas”	30	23	7. „Sakalai”	28	11
3. „Alita”	29	20	8. „Kalnapiilis”	30	11
4. „Šiauliai”	30	17	9. „Kraitene”	29	8
5. „Neptunas”	29	15	10. „Šilutė”	29	6



Zawodniczki kowieńskiej „Laisve” bronią mistrzowski tytułu w turnieju o 1-6 miejsce LMKL wzbogaciły swój dorobek na drodze do zachowania tytułu o kolejne dwa zwycięstwa.

„Laisve” wyjazdowe spotkanie z końca ubiegłego tygodnia z wi-

leńską „Svaja-Edroma” wygrała 79:51, natomiast na swoim terenie wynikiem 80:55 pokonała ekipę „Lietuvos telekomas” z Wilna.

Wiceliderki turnieju w ten sposób do swego dorobku dorzuciły tylko jedno zwycięstwo odnosione na swoim parkiecie 62:48 nad kowieńską „LKKI-Viktoria”.

Klajpedzka „Žuvedra” trzecią lokatę zachowała z kolei dzięki wygranej nad mariampolską



Fot. „Sporto veidas”

Mistrzynie na czele mistrzów

„Arvi-Vernito” i wileńska „Svaja-Edroma”. Z pierwszą uporała się wynikiem 79:70, a z drugą 60:49.

Tabela pierwszej szóstki:

1. „Laisve”	35	31
2. „Lietuvos telekomas”	35	27
3. „Žuvedra”	35	23
4. „Arvi-Vernitas”	35	22
5. „LKKI-Viktoria”	35	14
6. „Svaja-Edroma”	35	11

Skandynawia nadaje ton mistrzostwom w Ramsau

Norweżka Bente Martinsen wygrała bieg na 5 km stylem klasycznym podczas 43. nariarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych w Ramsau.

Kolejne miejsca na podium zajęły - Rosjanka Olga Danilowa i Czeszka Katerina Neumanova.

Wyniki biegu:

1. Bente Martinsen	12:49,8
2. Olga Danilowa	strata 12,7
3. Katerina Neumanova	17,2

Sklasyfikowano 75 zawodniczek - ostatnia, Węgierka Gyoengyi Markovics straciła do zwyciężczyni 6,28 s.

Z kolei w biegu na 10 km stylem klasycznym wygrał Fin Mika Myllylae.

Dalsze miejsca na podium wywalczyły Austriak Alois Stabolder i Norweg Oddbjorn Hjeltneset.

1. Mika Myllylae	24:19,2
2. Alois Stabolder	24:34,7
3. Oddbjorn Hjeltneset	24:37,1

Mika Myllylae zwycięstwem był zaskoczony:

- Nie przypuszczałem, że po sukcesie na 30 km, w dzisiejszym biegu znów przypadnie mi zwycięstwo. Całe szczęście, że miałem już medal i nie musiałem walczyć ze stresem. Na pierwszych kilometrach jakoś nie mogłem nabrać właściwej prędkości, a to niezwykle ważna sprawa właśnie w biegu na ten dystans.

Zaskoczyło mnie to, że na mecie uzyskałem tak dużą przewagę nad Aloisem. Dzisiejszy złoty medal dla mi pierwsze miejsce

wśród najlepszych biegaczy Finlandii wszeczasów. Kiedy wpadłem na metę, miałem wrażenie że śnię.

Bente Martinsen po wygranej konkurencji powiedziała:

- Bardzo obawiałam się tego biegu. Na godzinę przed startem dostałam znakomite posmarowanie narty. W tym momencie przysły wszelkie obawy, reszta należała do mnie. Biegło mi się niezwykle ciężko przez pierwsze 1,5 km,

potem powoli rozkręcałam się. Po dwóch kilometrach miałam już świadomość, że plasuję się w pobliżu podium. To, że na mecie miałam dwadzieścia sekund przewagi, zaskoczyło mnie całkowicie. Najważniejsze, że zdobyłam medal i to ten z najcenniejszego kruszczy, nie obciąża mnie to psychicznie przed wtorkowym biegiem na dochodzenie na dystansie 10 km stylem dowolnym.

Tajna broń Norwegów

Aby zdobyć jak najwięcej medali w biegach w Ramsau, Norwegowie przygotowali tajną broń. Jest to laserowy mikroskop sprawdzający strukturę spodu nart.

Mikroskop został skonstruowany przez Instytut Technologii w Trondheim. Urządzenie pozwala na obserwację spodu nart z dokładnością do jednej tysięcznej milimetra i w ten sposób na odpowiedni wybór nart dla odpowiedniego zawodnika i warunków pogody.

„Mikroskopijna struktura spodu narty jest bardzo różna w każdej sztuce sprzętu. Należy wybrać tę, która umożliwia efektywny odrywy wody tak, aby powstawał najmniejszy opór. Na niektórych rodzajach śniegu można uzyskać lepszy ślizg nawet o 10 procent” - opowiada szef projektu, Sveinung Loset, który jest profesorem technologii arktycznej na uniwersytecie w Trondheim.

Asystent, Dag Anders Moldestad pracuje nad doktoratem w tej dziedzinie. Podczas swoich badań przejrzał kilkadziesiąt par nart laserowym mikroskopem i opracował program komputerowy analizujący zależności pomiędzy strukturą spodu nart, rodzajem podłoża, napięciem narty i ciężarem zawodnika.

„Biorąc pod uwagę te wszystkie dane możemy dobrać narty idealnie. W tym sezonie norwescy zawodnicy otrzymali jedynę w swoim rodzaju narty - bardzo osobiste” - mówi ekspert od smarów, Geir Tufto.

„Projekt ślizgu” rozpoczął się w roku 1989 i norweskie Centrum Sportu olimpijskiego wydało już milion dolarów. „Następnym projektem jest badanie ładunku elektrycznego, który powstaje w warstwie wody pomiędzy nartą i śniegiem.

Jeżeli zostanie on odpowiednio odprowadzony, wzrośnie szybkość ślizgu” - mówi naukowiec z Trondheim. Zbigniew Kuzyński

Na podstawie inf. PAP, ELTA i wk. przygotował Andrzej Ratkiewicz

Dziesiąta Olimpiada Języka Polskiego i Literatury

Mowa ojczysta - kluczem do wiedzy

W dniach 19, 20 lutego 1999 r. w Wileńskich Szkole Średniej nr 10 odbyła się dziesiąta Olimpiada Języka Polskiego i Literatury. Pierwszego dnia uczniowie pisali wypracowanie, drugiego dnia odpowiadali ustnie na pytania z zakresu jęz. polskiego i literatury.

W pierwszej pisemnej turze zmagani olimpijskich uczestniczyło 19 uczniów klas 11, 12 ze szkół wileńskich. Zaproponowano następujące tematy wypracowań: 1) Romantyczna wizja świata w utworach J. Słowackiego; 2) Obraz Litwy w literaturze polskiej XX w.; 3) Dom i rodzina w „Nad Niemnem” E. Orzeszkowej oraz w „Nocach i dniach” M. Dąbrowskiej; 4) interpretacja wierszy Cz. Jankowskiego „Wiosny Zaduśny Dzień” lub H. Barańczaka „Spójrzmy prawdzie w oczy”.

Zaskakującym było, że prawie połowa uczestników wybrała interpretację wiersza. Wcześniej uczniowie unikali podobnych tematów.

W skład komitetu organizacyjnego weszli następujące osoby: J. Suszyński - dyrektor szkoły średniej nr 10, przewodnicząca komitetu organizacyjnego, G. Bogdziewicz - zastępca dyrektora

ra tejże szkoły, W. Borejko - nauczycielka jęz. polskiego również szkoły średniej nr 10 oraz S. Bongapszkie - inspektor wydziału oświaty, a prócz tego oceniac prace uczniów będzie 9-osobowy zespół.

Po dwudniowych zmaganiach nastąpiło uroczyste zamknięcie olimpiady. Nareszcie swobodnie mogli odechnąć i nauczyciele, i uczniowie, tym bardziej, że atmosfera panująca w auli szkolnej temu sprzyjała. Zaprezentowano obrzęd „Dziadów”, którego reżyserem była Grażyna Radziejewicz, nauczycielka Szkoły Średniej nr 10, a w przedstawieniu świetnie zagrali jej wychowankowie, uczniowie klasy 11.

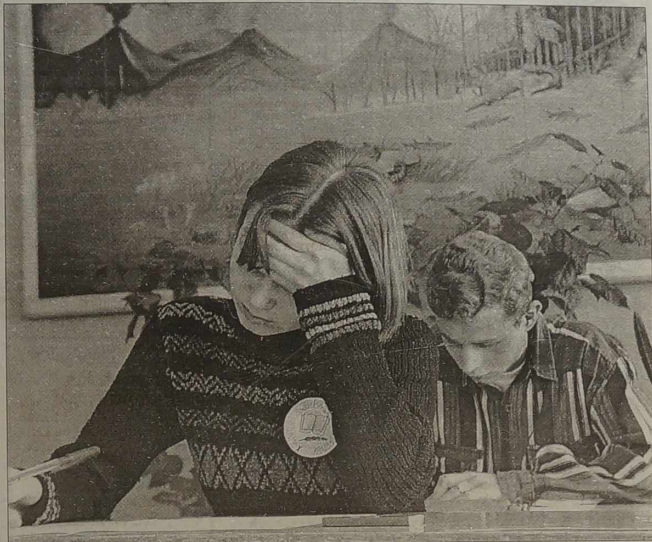
Po przedstawieniu przyszła do czasu na ogłoszenie wyników olimpiady i wytypowanie zwycięzców.

Pierwsze miejsce i największą liczbę punktów zebrała Florentyna Pożaniak, uczennica Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza.

Drugie miejsce przypadło Oldze Generalowej ze szkoły im. Sz. Konarskiego.

Na miejsce trzecie - Robert Błasiewicz, Szkoła im. Jana Pawła II.

Na miejsce czwarte znalazła się Barbara Gulbicka ze Szkoły im. Jana Pawła II.



Trzeba mocno „trzymać” myśl.

Miejsce piąte uzyskała Joanna Rozmysłowska, Szkoła im. Jana Pawła II.

Wszystcy uczestnicy otrzymali nagrody książkowe,

ufundowane przez księgarnię im. A. Mickiewicza. Kolejnym etapem będzie olimpiada republikańska, w której wezmą udział nie tylko ci najlepší

si, ale wszyscy uczestnicy obecnej olimpiady.

Życzymy powodzenia!

Bożena Markowicz

WTOREK,
23 LUTEGO

6.30 - Dzień dobry. 8.05 - S. „Rodzina Fallérów”. 9.05 - Młotek. 16.05 - Dnia Kutrzyte rozmawia z historiami Vicessem Trumpa. 16.30 - Wiadomości. 16.40 - O mieszkaniach i remoncie. 17.15 - Dla dzieci. 17.40 - Telekatalog. 17.45 - Wiadomości wieczorne. 18.00 - S. „Rodzina Fallérów”. 18.30 - Biznes dnia. 18.45 - Wieczór twórczości T. Makaezinas. 19.00 - Żywa przyroda. 19.30 - Panorama. 20.00 - Perlas. 20.05 - Klub prasowy. 21.00 - „Dalej od rozłożonego tułaczka”. 22.00 - Eureka. 22.25 - Kaukuz. 23.00 - Wiadomości wieczorne. 23.15 - Film dok.



6.00 - TV shop. 6.15 - Poranne kłopoty. 8.15 - S. „Niewinne kłamstwo”. 9.00 - S. „Słonecznik w wybrzeżu”. 9.40 - S. „Bez domu jest źle”. 10.10 - TV shop. 10.40 - S. „Bogaczka”. 11.25 - Babilon. 12.10 - Od... do 12.30 - Pro forma. 13.00 - ABC zdrowia. 13.25 - S. „Dzina młoch marzeń”. 13.50 - S. „Niewinne kłamstwo”. 14.35 - TV shop. 14.50 - S. „Marisoli”. 15.20 - S. „Bogojewicz”. 16.10 - S. „Zar młodości”. 16.55 - S. „Bez domu jest źle”. 17.25 - S. „Bogaczka”. 18.10 - S. „Słonecznik w wybrzeżu”. 19.00 - S. „Marisoli”. 19.30 - „1930”. 19.50 - Prosto z mostu. 20.00 - Nury. 21.00 - Film fab. „Kruk: Schody do nieba”. 22.00 - Wiadomości z Hollywood. 22.30 - „2230”. 22.45 - S. „Zainfield”. 23.10 - Film fab. „Prawdziwa podłość”.

BTW

6.15 - S. „Cud Łucji”. 7.00 - S. „Bogaczka”. 7.45 - S. „Zawsze będzie ci kochać”. 8.30 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 9.15 - S. „Góralka”. 10.00 - Telegra. 10.45 - Rowertow show. 11.10 - S. „Pustynia”. 12.00 - „Krawka fala”. 12.30 - Program muz. 13.00 - Telegra dla rodziny. 14.00 - S. „Mac Gyver”. 15.00 - Najlepsze piosenki „Puka”. 16.00 - S. „Cud Łucji”. 17.00 - S. „Bogaczka”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Zawsze będzie ci kochać”. 19.00 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - S. „Komisarz Rex”. 21.15 - Główna linia. 21.35 - Huma. 22.00 - „Jed tynny katem”. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - S. „Telefon zabójstw”. 23.30 - S. anim. 24.00 - Telegra. 20.00 - 6.15 - Program DW.

3

6.35 - S. „Mazurkiele z Kalfim”. 6.55 - Film anim. 7.20 - TV shop. 7.30 - S. „Ukryte namiętności”. 8.00 - S. „Maria Izabela”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczaj i przelot”. 10.00 - Odpowiedź o dziełach. 10.25 - VRS kamiera. 10.50 - Zaspiewamy. 11.20 - Niche żyje krol. 11.45 - Komedia. 11.50 - S. „Dzina młoch marzeń”. 13.00 - S. „Uroczaj syn”. 13.45 - TV shop. 14.15 - „ZTV”. 14.45 - S. „Telefon zabójstw”. 15.10 - S. „Santa Barbara”. 16.20 - S. „Dzina młoch marzeń”. 17.10 - S. „Ukryte namiętności”. 17.35 - S. „Uroczaj i przelot”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - Film fab. „Maria Jose”. 19.00 - Wiadomości. 19.30 - S. „Pchna chat”. 20.00 - S. „Walker Ranger Telesony”. 21.00 - TV „Lietuvas rytas”. 21.55 - Tego jeszcze nie było. 22.00 - Wiadomości. 22.10 - Zawody NBA. 23.00 - S. „Szpital polowy”. 23.30 - „ZTV”. 24.00 - Zwycięzca najszybszy.

W

8.05 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - Telefon 23 55 60. 9.00 - Z Moskwy 9.10 - TV show. 9.40 - I paluski liżać. 10.05 - Dziękuję za zakup. 10.15 - Znak jakości. 10.30 - Katastrofy i wojny tygodnia. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Film fab. „Maszenka”. 12.30 - Dziękuję za zakup. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Ci, którzy. 13.25 - W świecie ludzi. 14.00 - Towary i usługi. 14.10 - S. anim. 14.25 - Telegra. 15.40 - Portret. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Podobna się oglądaj. 16.30 - Kanał muz. 17.00 - O przyrodzie. 17.50 - Podobna się oglądaj. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Ci, którzy. 18.30 - Show A. Knapienia. 19.20 - Towary i usługi. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Stolica. 20.20 - Sam w domu. 21.05 - W świecie ludzi. 21.35 - Patrol drogowy. 21.50 - Z Moskwy. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - Konkret. 23.45 - Kanał muz. 0.15 - Zwycięzca najszybszy.

M

16.30 - Telewizja regionalna. 17.00 - S. „Moja druga matka”. 17.50 - Odwiedź. 17.55 - Puls Wilna. 18.35 - Auto-Moto-Sport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Moja druga matka”. 20.00 - Telewizja regionalna. 20.30 - Odwiedź. 20.35 - Film fab. „Nastolatki”. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Auto-Moto-Sport.



7.00, 10.20, 13.00, 16.00 - Wiadomości. 7.15 - S. „Oknyty anioł”. 8.15 - Pogląd. 9.00 - Film anim. 9.20 - Narcieński mistrzostwa świata kobiet. 10.35 - Przy-

jaciółka. 13.15 - S. „Nowe przygody Sindbada”. 13.45 - Szczelna okazja. 14.35 - „... do 16.1 starszym”. 15.00 - S. „Oknyty anioł”. 16.15 - Zgadnij melodię. 16.45 - Tu i teraz. 17.05 - Temat. 17.45 - S. „Wieczny zew”. 18.45 - Dobranocka. 19.00 - Czas. 19.50 - Film fab. „Czarny okno”. 21.15 - Na 70-lecie patriarchy Rosji. 22.25 - Nowości dnia.



5.00, 7.30, 7.45 - Witaj, Rosjo. 7.15 - Oddział dżymy. 7.35 - Telegra. 7.50 - Towary pocztą. 8.00 - S. „Santa Barbara”. 8.45 - Muzyka, muzyka. 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - Filmy anim. 14.25 - S. „Pierwszy pocatunki”. 15.35 - Wieża. 16.00 - Komputer. 16.20 - Film fab. „Zaloga machiny wojennej”. 17.30 - Podwójny portret. 18.40 - Drobniarstwo. 18.55 - Anchiage. 19.30 - Konkret. 21.45 - Oddział dżymy. 22.30 - Narcieński mistrzostwa świata mężczyzn. 23.15 - Towary pocztą.

TYPOLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport - telegram. 7.30 - Kochać dziecko. 7.50 - Blues - Rock Guitar. 8.00 - Wehkuł czasu. 8.20 - Z dziecięcej polki. 8.30 - „Ma Księżniczka” - serial anim. prod. angiel. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Sporządzenia na Polskę. 9.30 - „Jak rozpętał II wojnę światową?”. 9.35 - komedia prod. czeski. 10.30 - „Ma Księżniczka” - serial anim. prod. angiel. 10.40 - Mała rzecz, a cieszy. 11.00 - Co nam zostało z tych lat. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Tydzień Prezydenta. 12.30 - „Klan” - serial prod. polski. 12.55 - Auto-Moto-Klub. 13.05 - Krzyżowca szczęścia - teleturniej. 13.30 - Kronika końca wieku. 14.00 - „Pogranicze w ogniu” - serial sens. prod. polski. 14.50 - Wiesz na

dzień powszedni. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Kowalski i Schmidt. 16.00 - „Klan” - serial prod. polski. 16.30 - „Sześć milionów sekund” - serial prod. polski. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Zaproszenie - program krajowy. 17.35 - Liga przebojów. 18.00 - Tylko Muzyka. 19.00 - „Wiesci polonijne. 19.10 - Gość Jedyński. 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 20.00 - Sport. 20.05 - „Mistrz i Malgorzata” - serial prod. polski. 21.40 - Muzyczny gwiazdobójca. 22.00 - „Bohaterowie” - film dok. 22.30 - Panorama. 22.50 - Prognoza pogody. 23.05 - Pasjonat - reportaż. 23.20 - Pamięci Witolda Lutosławskiego. 24.00 - Przed zagładą. 0.25 - Magazyn parlamentarny. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Rekies strach” - serial anim. dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.29 - Prognoza pogody. 1.30 - Tylko Muzyka. 2.30 - Panorama. 2.56 - Prognoza pogody. 3.05 - „Mistrz i Malgorzata” - serial prod. polski. 4.40 - Muzyczny gwiazdobójca. 5.05 - Ludzie listy pisa. 5.25 - Auto-Moto-Klub. 5.35 - „Klan” - serial prod. polski. 6.00 - Pasjonat. 6.15 - Liga przebojów. 6.40 - Zaproszenie - program krajowy.

POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - Kto się bol wstał? 7.15 - Polityczne grafiki. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Batman” - serial anim. dla dzieci. 8.30 - „Star Trek: Stacja Kosmiczna”. 9.30 - „Zar młodości” - kanad. serial sens. 10.30 - „Słonecznik w wybrzeżu”. 11.30 - Najemnik - serial akcji USA. 12.30 - „Życie jak poker” - polska telowizja. 13.00 - Idź na kalosie. 14.00 - Link Journal. 14.30 - Włochi. 15.00 - „Gdzie się podział Carmen SanDiego?” - amerykański serial.

15.25 - Drzewko szczęścia. gra - zabawa. 15.50 - Podróża gonio poleca. 16.00 - Informacje. 16.15 - „Alf” - amerykański serial komed. 16.45 - „Na południe” - kanad. serial sens. 17.45 - „Pomoc domowa” - serial komed. 18.15 - „Świat według Bundy’ów” - amerykański serial komed. 18.45 - Informacje. 18.55 - „Prognosty” - amerykański serial sens. 20.00 - „Rodzina zastępcza” - polski serial komed. 20.35 - „Wrobiom w szmaragd” USA (1989). 22.35 - Telewizyjny Biuro Śledcze. 23.10 - Informacje biznes informacyjne. 23.25 - Prognoza pogody. 23.30 - Polityczne grafiki. 23.45 - „Życie jak poker” - polska telowizja. 0.15 - Motowiadomości. 0.45 - Muzyka na bis.

RTL7

6.40 - „Miłość i dyplomacja” - serial obcy. 7.05 - „Sunset Beach” - serial USA. 7.50 - „Odziedziczone kreskówki”. 8.50 - „Wiatry kłopoty” - serial sens. 9.35 - „Tropikalna gorączka” - komedia obcy. USA (1991). 11.50 - „Klan McGregory” - serial obcy. 12.40 - „Ziemskie przygody” - serial przyrod. 13.00 - Teleshopping. 14.10 - „Ukryta kamiera. 14.30 - „Kanała przygody” - serial dla młodzieży. 15.00 - Odjazdowe kreskówki. 16.15 - „Świrowania” - serial dla młodzieży. 16.40 - „Czy boiser nie ciemności” - serial dla młodzieży. 17.05 - „Kameleon 2”. 17.15 - „Kameleon 2”. 17.30 - „Sunset Beach”. 18.00 - „Sunset Beach”. 18.30 - „Wiatry kłopoty” - serial sens. 19.30 - „Lassie” - serial USA. 20.00 - „Lassie” - serial USA. 20.30 - „Wiatry kłopoty” - komedia USA (1986). 21.30 - „Wieża z wampirem - talk-show. 22.45 - 19 minut - wydarzenia dnia. 23.00 - 19 minut - wydarzenia dnia. 23.10 - „Złube namienności” - thriller USA (1993). 0.25 - „Złube namienności” - thriller USA (1993). 0.50 - „Kameleon 2”. 1.00 - „Sunset Beach”. 1.35 - „Murder Call” - serial krym.

Z okazji pięknego Jubileuszu
50-lecia kochanej Mamie
Annie NARKIEWICZ
dużo zdrowia, pogody ducha
i zadowolenia z życia
życzą Alina, Lucyna i Ryszard.
(Zam. 68)

Pogoda

Mokry śnieg, gołoledź

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, opady mokrego śniegu, gołoledź. Wiatr zmienny, 6-11 m/sk. Temperatura w nocy i w dzień od -3 do +2 stopni.

W Wilnie opady mokrego śniegu, gołoledź. Temperatura w nocy 0-2 stopnie mrozu, w dzień około 0.

W ciągu następnych dwóch dni opady śniegu i śniegu z deszczem, gołoledź. Temperatura w nocy i w dzień około 0.

ZSA o specjalnym przeznaczeniu „Avarija”

informuje, że od 1 marca br. zmieni się telefon Scentralizowanej Służby Dyspozytorskiej m. Wilna 26-00-55 na trzyzycyfrowy 055.

W przypadku awarii wewnętrznych sieci inżynierskich w imieniu mieszkańców i przedsiębiorstw prosimy zwracać się na numer 055.”

(Zam. 69)

Sprzedam dom z zabudowaniami gospodarczymi, 22 ary ziemi w centrum Mejszagoly oraz 10 ha ziemi i lasu.
Tel.: 269130, 584359.

(Zam. 73)

Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy ogłasza przetarg na sprzedaż autokaru AUTOSAN H.920 1983 r. produkcji.

Tel.: 61-15-16.

(Zam. 57)

Sprzedam jęczmień, pszenżyto, żyto lub mąkę. Przywiozę na zamówienie.

Tel.: 59-02-54, 8-290-50271.
(Zam. 51)

Niedrogo wykonujemy pomniki z kamienia i gryzaka, robimy kominki.

Tel. 33-57-11, 44-73-01 (wieczorem).
(Zam. 49)

Podzielamy ból
koleżanki Teresy KLEBANOWIENÉ
z powodu utraty
ukochanej Matki.

Grono nauczycieli
Wileńskiej Szkoły Średniej im.
Adama Mickiewicza.

Wyrazy głębokiego współczucia
Teresie KLEBANOWIENÉ
z powodu utraty ukochanej Matki

składają wychowankowie kl. 2a
Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza
oraz ich rodzice.

Husqvarna
Nuo vasario 20 d. iki kovo 14 d.
Sutaupyk
100 ŠIMTAS iki 100 Lt
Perkanties pjuklus-nemokami priedai.
Tik siose parduotuvėse galite įsigyti originalių "Husqvarna" prietaisų, kuriems suteikiama garantija:
Vilnius: Svingalios g. 40 A, tel. (8-22) 33 10 40;
S. Dariaus ir S. Gireno g. 39, tel. (8-22) 23 22 50;
Vėrkų g. 32, tel. (8-22) 77 91 86; 73 77 44.
Oficijalius atstovus Lietuvoje: "UAB "Electrolux" girlių ir parkų skyrius. Tel. (8-27) 79 49 85. www.husqvarna.com
Garantija. Techninis aptarnavimas. Atsarginės dalys. (Zam. 70)

Gabinet stomatologiczny

„BEATA”

Leczymy i protezujemy uzębienie dorosłych i dzieci z zastosowaniem nowoczesnego sprzętu. Ceny dostępne. Konsultujemy bezpłatnie.

Wilno, ul. Pylimo 63
(naprzeciwko rynku „Hale”)
Tel. 79-12-35.

(Zam. 8)

Nowości!

Od lutego br. na kierunek

PRAWO

PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ!

przyjmujemy Wyższą Szkołę

Przedsiębiorczości

Daugiulienė

(Licencja nr 23/530).

Są wydziały dzienne

i zaocznego.

Egzaminów wstępnych nie ma.

Nauka jest płatna.

Dokumenty przyjmowane

będą do 20 lutego

pod adresem:

Pamenkalnio 11-301.

Vilnius, 2600,

tel. 62-46-97,

8-287-29045.

(Zam. 28)

Gabinet stomatologiczny „SIMENA”

Leczymy i protezujemy uzębienie dorosłych i dzieci z pomocą nowoczesnego sprzętu z zastosowaniem najnowszych materiałów. Konsultujemy bezpłatnie. Roczna gwarancja.

Vilnius, Olandu 54a,
tel. 25-48-39.

Autobusy nr 34 i 44, przystanek „Polocko”.
(Zam. 10)

UAB „LAISVAS LAIKAS”
OFERUJEMY:
1. Jazdę na nartach w górach
Słowacji
2. Wypoczynek - Egipt, Tunis,
Wyspy Kanaryjskie
3. Załatwienie dokumentów
na otrzymanie wiz
Naugarduko 36, Vilnius,
tel. 26-08-36, 25-94-34
(Zam. 17)

VILNUS PROCHMAS
Fuchow
CZYŚCIMI
Wychłodzi, dymimy
oraz miękkie meble
Wilno (22) 67 64 19
Klaipėda (26) 219 219

Przedsiębiorstwo
personalne
G. KAMINSKAS
Wykonuje
kamiennie pomniki
po przystępnej cenie,
zapewnia wysoką jakość.
Laisvės pr. 1 (obok Polijų
Drogejo).
Informacja pod tel. 444-913
(po godz. 19), kom. (8-287)
30843.
(Zam. 6)

KALENDARIUM

* Wtorek (23.II) jest 54 dniem 1999 r.
Do końca roku pozostało 311 dni.
* Znak Zodiaku - Ryby.
* Imieniny: Damiana, Polikarpa, Romana.
* Wschód Słońca - 6.24, zachód - 16.42.
Długość dnia 10 godz. 18 min.
* Księżyc. Przed pełnią - 3 godz. 44 min.

KURS WALUT

Oficjalny kurs na
24 lutego 1999 r.

Relacija lita do valut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
Dolar australijski	2,5418
100 tys. rubli białoruskich	1,3793
Korona czeska	0,1156
Korona duńska	0,5904
Funt brytyjski	6,4790
Euro	4,3880
Krona estońska	0,2805
100 jenów japońskich	3,2693
Dolar kanadyjski	2,6873
Łat lotewski	6,8617
Złoty polski	1,0319
Korona norweska	0,5068
Rubel rosyjski	0,1735
Korona szwedzka	0,4929
Frank szwajcarski	2,7425
100 tys. lir tureckich	1,1408
Grivna ukraińska	1,0336
100 forintów węgierskich	1,7541
10 tys. rumuńskich lei	3,2325

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych
państw strefy euro

(jednostki waluty narodowej
za 1 euro)

0,787564	funta irlandzkiego
13,7603	szylinga austriackiego
40,3399	franka belgijskiego
166,386	pesety hiszpańskiej
1936,27	liry włoskiej
40,3399	franka luksemburskiego
2,20371	guldena holenderskiego
200,482	eskudo portugalskiego
6,55957	franka francuskiego
5,94573	marki fińskiej
1,95583	marki niemieckiej

KURSY KOMPUTEROWE

dla początkujących i specjalistów oferuje „ALNOS mokymo centras”, J. Jasinskio 15, Vilnius, tel. 79-11-56; Klaipėda, tel. 38-01-24; Szawile, tel. 42-92-03.
(Zam. 30)

MIĘDZYNARODOWE CENTRUM „INFOMAGIJA”

* Uczy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, litewskiego i szwedzkiego.
* Abiturientów przygotowujemy do egzaminu wstępnego z języka angielskiego.
* Dla osób spoza Wilna są grupy sobotnie.
* Biuro tłumaczeń.

Nazw. adres:
Pamenkalnio 11-301,
Tel.: 62-46-97, 8-287-29045
(Zam. 651)

KURIER
WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukarnia „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt ZDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.scd.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Danowski (tel. 42-79-04), sekretarz redakcji Zbigniew Markowicz, zastępcy sekretarza: Andrzej Malkianis, Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY polityka (tel. 42-79-01),
gospodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68),
życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68),
stołica - Heleina Gladkowska (tel. 42-79-68),
szkolnictwo - tel. 42-79-04,
kultura, „Vilniana” - Halina Jotkialio (tel. 42-79-68),
literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64).

prawowadność - Irena Litvin (tel. 42-79-64),
zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81),
młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81),
sport - Andrzej Ralkiewicz (tel. 42-78-63),
fotoreporter - Marian Patuszewicz (tel. 42-78-63),
reklama - Irena Lipska (tel. 42-69-63, 42-78-90),
rejon solecznicki - Teresa Ralkiewicz-Suchocka (tel. 8-250-56264),
rejon trocki - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216),
rejon święciański - Zenon Samulewicz (tel. 8-217-54843).

Dz. redaktor
JULIITA TRYK

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113,
tel./fax 42-69-63, 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiteżne z opinią redakcji.